

**NIE MA SENSU
NICZEGO BURZYĆ**
... s. 12-13

**MAMY PROGRAM
WALKI
Z HAŁASEM... s. 11**

**POZNAŁEM LUDZI
Z CHIŃSKIEJ
AMBASADY... s. 26**

MIESIĘCZNIK MIEJSKI

ISSN 2080-296X

TARNÓW.PL

maj 2015

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY NR 5 (74)

TAŃSZE PARKOWANIE

s. 9

DROGOWA INWESTYCJA DEKADY

s. 14-15

DYSCYPLINOWANIE A NIE KARANIE

s. 8



FOTORELACJA



Narodowe flagi można było odbierać przez trzy dni w centrum Tarnobrzegu. W związku z obchodami kolejnej rocznicy Konstytucji 3 Maja w mieście odbywały się uroczystości patriotyczne, a wiele osób skorzystało z okazji, by spotkać się na wspólnym śpiewaniu patriotycznych pieśni.

W ROLACH GŁÓWNYCH



dr Małgorzata Martowicz

Wykłada chemię polimerów i chemię środowiska na PWSZ, a już niebawem obejmie stanowisko prorektora ds. studenckich. Jest rodowitą tarnobrzeżanką i absolwentką I Liceum Ogólnokształcącego. Jest zaangażowana w działania na rzecz środowiska lokalnego - organizuje Tarnobrzeżskie Piątki Chemiczne, Akademię Młodych czy Małopolską Noc Naukowców. Będzie zajmowała się sprawami studentów i nadzorowała m.in. udzielaną im pomoc materialną. Bardzo lubi spacerować po Parku Strzeleckim i aktywny wypoczynek na terenach rekreacyjnych na Górze św. Marcina.

(DS)



dr Małgorzata Kołpa

Nowa prorektorka ds. współpracy i rozwoju Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Dotychczasowa kierowniczka zakładu pielęgniarstwa i zarazem specjalistka w zakresie pielęgniarstwa operacyjnego. Zajmuje się badaniami z obszaru zdrowia publicznego i edukacją zdrowotną w zakresie kształtowania prozdrowotnego stylu życia wśród dzieci, młodzieży szkolnej i ich rodzin. Jako prorektorka będzie zajmowała się m.in. pozyskiwaniem funduszy zewnętrznych, inicjowaniem i nadzorem nad współpracą z zewnętrznymi instytucjami czy rozwojem naukowym uczelni. Urodziła się w Tarnobrzegu.

(DS)

Kalendarium tarnobrzeżskie

20 lat temu

Do podzielenia się swoją historią z życia za granicą zachęcali redaktorzy Tarnobrzeżskich Azotów. „Sądzą, że mieszkańcy tarnobrzeżskiego też powinni w nim wziąć udział” - twierdzili redaktorzy - gdyż „z naszego województwa, jak mało z którego wiele osób wyjeżdża z kraju na Zachód: do pracy, do rodziny”. A wszystko dlatego, że „doświadczenia powinny służyć następnym pokoleniom ku przestrodze i refleksji”. Najwyraźniej na niewiele zdały się konkursowe refleksje.

15 lat temu

O rejestracyjnym zawrocie głowy pisało Tarnobrzeżskie Echo. Mowa o wymianie samochodowych tablic rejestracyjnych z czarnych na białe, które pojawiły się na polskich drogach z początkiem maja. „Na efektowne tablice, w które zaopatrzone są jeszcze nieliczne auta, wielu zerka z zainteresowaniem, a część również i z zazdrością” - relacjonował dziennikarz. Podczas pierwszego dnia wydano ok. 50 tablic: „Obsłużyliśmy wszystkich. Jedyne na co ludzie narzekali to ceny. W oczach niektórych to aż łzy można było zobaczyć” - opowiadał pracownik wydziału komunikacji.

10 lat temu

Wbrew powszechnemu pogładowi okazuje się, że dzisiejsza młodzież nie jest jednak tak straszna, jak ją malują. Przekonał się o tym 69-letni mężczyzna, którego napadł... równolatek. Agresor podszedł do czekającego na przystanku przechodnia, zażądał papierosów i 100 zł w gotówce, twierdząc, że potrzebuje pieniędzy... na zapalki. Gdy zaczepiony stanowczo odmówił, 69-letni rozbójnik zaatakował go” - relacjonował redaktor w Kronice Policyjnej. Rozbójnika-oldboya schwytał patrol policji.

5 lat temu

„Złomiarze ukradną wszystko” - można było przeczytać w majowym Temi. Jednym z opisywanych przypadków była spektakularna kradzież 520 kg miedzi z zakładu pracy, w którym pracowali pomysłowi złodzieje. Jednak szczytem kreatywności innych rabusiów była kradzież... w punkcie skupu złomu.

Miliony na drogi

Prezydent Roman Ciepiela przystąpił do realizacji Programu Modernizacji Tarnowskich Dróg. Przygotowano czytelne kryteria, na podstawie których opracowywany będzie harmonogram remontów i modernizacji dróg. - Tak jak zapowiadałem w kampanii wyborczej, wprowadzimy jasne i sprawiedliwe zasady. Kolejność remontów musi opierać się na obiektywnych kryteriach - mówi prezydent Tarnowa, który podczas kwietniowej sesji zaproponował radnym przeznaczenie 15 mln zł na ten cel. Inwestycyjne plany prezydenta zostały jednak nieco okrojone.

- Codziennie odbieramy wiele telefonów od mieszkańców, którzy skarżą się na zły stan lokalnych dróg. Remonty cząstkowe, które często przeprowadzamy są tylko tymczasowym rozwiązaniem. W wielu przypadkach potrzeba gruntownych remontów - informuje Marian Ogrodnik z Wydziału Spraw Ogólnomiejских. Przez trzy ostatnie miesiące pracownicy magistratu objeżdżali całe miasto i oceniali stan wszystkich ulic. W wyniku inwentaryzacji powstała lista dróg do remontu w oparciu o identyczne reguły. Pod uwagę brano kryteria takie jak ocena bieżącego stanu nawierzchni drogi, jej kategoria, liczba osób zamieszkujących w bezpośrednim sąsiedztwie, bezpieczeństwo uczestników ruchu, bliskość linii autobusów MPK, lokalizacja obiektów użyteczności publicznej.

Podczas kwietniowej sesji prezydent zaproponował radnym przeznaczenie na ten cel części zeszłorocznej nadwyżki budżetowej. Cała pula pieniędzy przeznaczona na **remonty dróg miała być ponad dwukrotnie większa niż w latach ubiegłych**. W budżecie miało znaleźć się ponad 60 zadań polegających na remontach i budowie nowych dróg lokalnych, zatok autobusowych, miejsc parkingowych i opracowaniu dokumentacji pod realizację kolejnych zadań. To zarówno kontynuacja dotychczasowych prac, jak i nowe inwestycje. Zmiany, które w budżecie chciał wprowadzić prezydent Ciepiela, obejmowały także korektę rozliczenia dotacji na budowę łącznika autostradowego. Radni nie chcieli jednak podejmować decyzji w tej sprawie przed wyborem i zaprzysiężeniem radnych z trzeciego okręgu wyborczego (o wyborach więcej na s. 4 – przyp.red.). - *Decyzję powinniśmy podjąć w pełnym składzie rady* - mówił Kazimierz Koprowski, przewodniczący Rady Miejskiej i jednocześnie szef klubu radnych PiS, po-

Zadania do wykonania w 2015 roku

ul. Bernardyńska - jezdnia od Wielkich Schodów do Szerokiej

ul. Brodzińskiego - jezdnia + chodniki od Mickiewicza do Sitki

ul. Grottgera + część Matejki - chodniki

ul. Malczewskiego - jezdnia + chodniki na całej długości

ul. Targowa - jezdnia od Krakowskiej do Bema

ul. Bandrowskiego - jezdnia, chodniki, parkingi

ul. Modernizacja ul. Stanisława Lema - etap I

ul. Remont ul. Romanowicza na odcinku od ul. Klikowskiej do ul. Kasprowicza

ul. Kasprowicza od Romanowicza do Parku Piaskówka

Parking przy Parku Piaskówka

ul. Marynarki Wojennej i Westerplatte wraz z parkingiem przy ul. Westerplatte

ul. Lwowska - parkingi i chodniki w okolicy szpitala

Przebudowa ul. Orkana z budową kolektora kanalizacji deszczowej wraz z odprowadzeniem do potoku Mroźówka

Przebudowa ul. Sudeckiej - II etap

3 Maja - Projekt parkingu przy szkole podstawowej nr 18

Przebudowa mostu w ciągu ul. Narutowicza

Budowa parkingu przy ul. Pułaskiego 78

Przebudowa ul. Podgórskiej

Modernizacja ul. Leszczynowej

Modernizacja ul. Studnickiego

Remont ul. Sarniej

Parking po stronie wschodniej cmentarza parafialnego w Krzyżu na wysokości ul. Kmiecika

Remont ulicy Jeżynowej, Malinowej, Bukowej, Żurawinowej

Przebudowa ul. Śliwkowej

Budowa kanalizacji opadowej w ul. Wiśniowej w ramach zadania „Rozbudowa ul. Wiśniowej wraz z budową ul. Poziomkowej, Czeresniowej, Harasymowicza”

Budowa zajezdni autobusowej przy ul. Błonie - etap I

Budowa zajezdni przy ul. Nowodąbrowskiej

Budowa kanalizacji opadowej w rejonie ulic: Wiśniowej, Poziomkowej, Czeresniowej, Harasymowicza - etap I

Parking przy ul. Krupniczej

Zatoki autobusowe przy ul. M.B. Fatimskiej

Kanalizacja opadowa w ulicach: Chrzastowskich, Świętojańskiej i Grabowskiego

ul. Murarska w Tarnowie

Połączenie ul. Tuchowskiej z al. Tarnowskich

Przebudowa ul. Kossaka

Budowa dróg w dzielnicy Klikowa w rejonie ograniczonym ulicami: Niedomicką, Klikowską i potokiem Klikowskim - I etap

Rozbudowa ul. Konnej

Rozbudowa ul. Warsztatowej wraz ze skrzyżowaniem z ul. Krakowską

Parking przy boisku „Orlik”

Przebudowa odcinka ul. Krakowskiej od ul. Czerwonej do DK94 wraz ze skrzyżowaniem ulic Krakowskiej/Czerwonej/Koszyckiej

siadającego większość w Radzie Miejskiej w Tarnowie. Tym samym kwota zaproponowana przez prezydenta na gruntowne remonty dróg zmniejszyła się o 2,5 mln zł. W ramach tej puli miało być wykonywanych 14 zadań

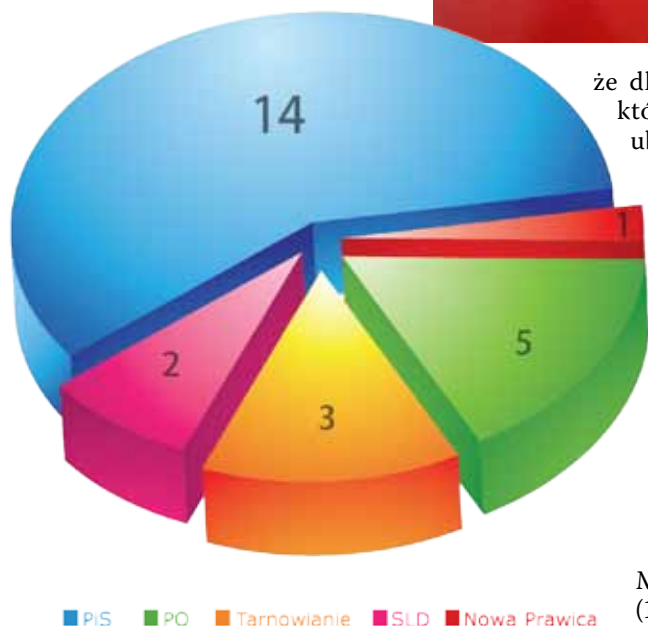
m.in.: chodnik na ul. 29. Listopada i ul. Bożnic, nawierzchnia na ul. Piłsudskiego, Marynarki Wojennej i Wieniawskiego.

(DS)

Wyborcze zwycięstwo PiS

Wybory wygrało Prawo i Sprawiedliwość, które jeszcze bardziej zwiększyło swoją dominację w radzie. Na samorządową scenę w Tarnowie powrócił także po ponad 8 latach nieobecności Marek Ciesielczyk.

Wyborom towarzyszyła jednak bardzo niska frekwencja, do urn poszło bowiem 17,8% uprawnionych do głosowania, wobec 39% w listopadzie. Połączenie wyborów prezydenckich z ponownymi wyborami do rady nie było możliwe ze względu na stanowisko Państwowej Komisji Wyborczej. Nie skutkowałoby to żadnymi dodatkowymi oszczędnościami. Pojawiłyby się również problemy techniczne, które mogłyby spowodować nieprawidłowości. - *Musiłyby zostać powołane odrębne obwodowe komisje wyborcze, do każdego rodzaju wyborów potrzebny jest również odrębny lokal* - mówił w rozmowie z redakcją Tarnów.pl Andrzej Cyz, dyrektor delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Tarnowie. Około 40% wyborców postanowiło zaufać kandydatom PiS. Poskutkowało to 4 mandatami radnych dla Anny Czech (441 głosów), Józefa Gancarza (360) i Ryszarda Pagacza (353), a tak-



Rozkład mandatów w Radzie Miejskiej po ponownych wyborach do Rady Miejskiej w trzecim okręgu wyborczym

że dla Antoniego Zięby, który w listopadzie ubiegłego roku mandatu nie uzyskał. Mandat Marka Drwala utraciła natomiast Platforma Obywatelska. Do rady miejskiej wszedł jedynie Bartłomiej Babuśka (180), lider listy partii rządzącej w 3 okręgu. Jeden mandat utracił także SLD, bowiem Małgorzata Mękal (156) nie będzie już radną. Po ponad 8 latach na samorządową arenę wraca natomiast Marek Ciesielczyk.

Lider listy Nowej Prawicy wywalczył 383 głosy. Status quo utrzymało natomiast Stowarzyszenie Tarnowianie, ponieważ Grażyna Barwacz (323) nadal będzie piastować swój mandat. O poparcie wyborców starali się także kandydaci z list komitetów wyborczych „Tarnów od Nowa” i „Ziemia Tarnowska”

Układ sił w radzie miejskiej nie uległo znaczącej zmianie. Bezwzględna większość głosów nadal znajduje się po stronie opozycyjnego Prawa i Sprawiedliwości.

Przypomnijmy, podczas listopadowych wyborów do rady miejskiej, na kartach do głosowania w 3. okręgu wyborczym zabrakło kandydata Stowarzyszenia Tarnowianie, Bartłomieja Kawuli. Wskutek skargi wyborczej sąd nakazał powtórzenie wyborów w tej części miasta. Bartłomiej Kawula otrzymał w powtórzonych wyborach 2 głosy.

(DS)



MPK będzie starało się o dofinansowanie na modernizację z Regionalnego Programu Operacyjnego woj. małopolskiego na lata 2014-2020. W poprzednim okresie programowania w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2007-2013 spółce udało się uzyskać 12 mln, dzięki czemu zakupiono 21 pojazdów.

Kierowcy tarnowskiego MPK będą mogli przewozić tarnowian nowocześniejszymi pojazdami

Nowe autobusy w Tarnowie

Zakup 45 nowoczesnych autobusów planuje Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Tarnowie. Realizacja tego przedsięwzięcia zależy od akceptacji wniosku o dofinansowanie z funduszy europejskich – Rozpoczynamy duży program wsparcia transportu publicznego. Oprócz wydatków przeznaczonych na drogi, będą to największe koszty, które poniesie nasze miasto w najbliższym czasie – zapowiedział prezydent Ciepiela, inicjator pomysłu.

Dofinansowanie pochodzące ze środków europejskich pozwoliłoby wyposażać MPK w ekologiczne, niskopodłogowe i klimatyzowane pojazdy. W przypadku uzyskania dofinansowania, spółka zamierza wymienić 45 pojazdów, a kolejnych 5 oddać do kasacji. Dzięki realizacji projektu obniży się średni wiek tarnowskiego taboru – obecnie wynosi 15 lat, do 2017 roku ma spaść do 5. W przeciągu dwóch lat MPK planuje wymienić pojazdy takich marek jak jelicz czy volvo. Projekt zakłada modernizację taboru za kwotę 48 mln zł. Pojazdy mają być zasilane skroplonym gazem ziemnym (LNG), co pozwoli zmniejszyć koszty paliwa o 20%. Ponadto gaz LNG ma wiele zalet w kontekście ochrony środowiska. Silniki zasilane tym paliwem są

dużo bardziej przyjazne dla środowiska pod względem emisji zanieczyszczeń. W ramach planowanego projektu modernizacji przystanki autobusowe mają zostać wyposażone w tablice informacyjne LED, na których wyświetlane będą komunikaty dla pasażerów. Koszt jednej tablicy to 20-40 tys. zł. Ponadto w projekcie uwzględniono modernizację zajezdni MPK przy ulicy Okrężnej. W przypadku uzyskania dofinansowania zostaną przebudowane tamtejsze warsztaty z lat 70.

Instalacja nowoczesnego monitoringu pozwoli na bieżąco kontrolować sytuację w pojazdach komunikacji miejskiej. Dzięki i obraz z 7 kamer wysokiej rozdzielczości będzie przekazywany na żywo do kierowcy, do dyspozytora ruchu, a także do Straży Miejskiej czy do Zarządu Dróg i Komunikacji, jeśli wyrażą taką potrzebę. Dzięki kamerom poprawi się poziom bezpieczeństwa w pojazdach. Dzięki specjalnemu przyciskowi alarmowemu, który ma znajdować się w kabinie kierowcy, policja i straż miejska będzie informowana o aktualnej sytuacji w autobusach, co pozwoli na szybką reakcję i interwencję ze strony służb. – *Wszystko po to, by tarnowianie chętniej korzystali z komunikacji miejskiej* – podsumował Krzysztof Kluza, dyrektor Zarządu Dróg i Komunikacji. Obecnie MPK dysponuje 29 autobusami napędzanymi sprężonym gazem ziemnym CNG, 12 pojazdami o napędzie hy-

brydowym. Spośród 95 pojazdów, 27 posiada klimatyzację, a 54 są przystosowane do przewozu osób niepełnosprawnych. Zapowiedź modernizacji taboru z zadowoleniem przyjęli związkowcy z MPK, uczestniczący w spotkaniu z prezydentem Tarnowa. Jak zauważył Robert Kobylarczyk z Solidarności '80, ostatnią dużą wymianę taboru przeprowadzono w 1997 roku, a pomysłodawcą przedsięwzięcia był ówczesny prezydent... Roman Ciepiela.

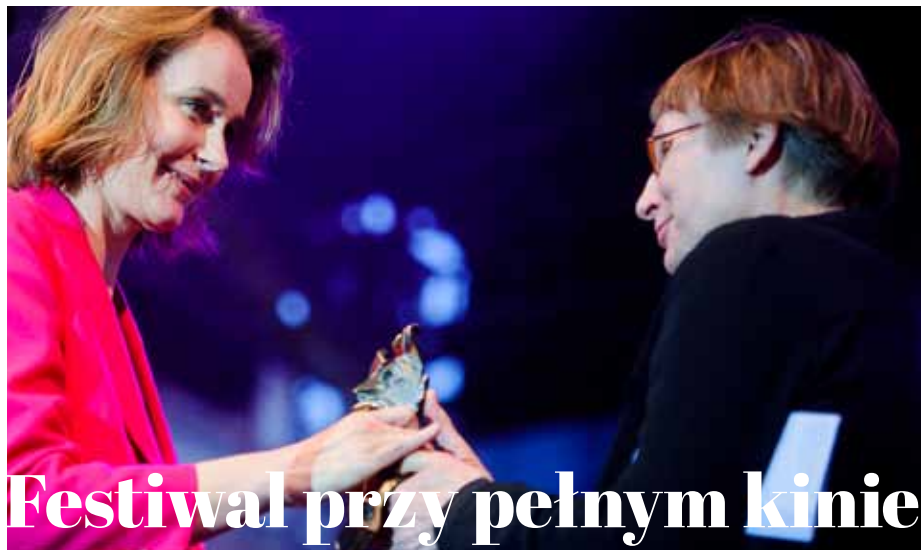
(ww)

KOMENTARZ



Jerzy Wiatr
prezes MPK w Tarnowie

Już w kwietniu został ogłoszony przetarg na dostawcę gazu oraz na zakup pierwszych autobusów. Pojazdy mają posiadać pełne wyposażenie, między innymi klimatyzację, monitoring i dynamiczną informację pasażerską.



Festiwal przy pełnym kinie

Statuetkę Maszkarona z rąk Doroty Kędzierzawskiej odbiera Julia Jarza (z lewej), współautorka kostiumów do filmu „Body/Ciało”

Prawie cztery tysiące widzów oglądały projekcje konkursowe, podczas tegorocznej Tarnowskiej Nagrody Filmowej. Najchętniej oglądanymi filmami były: „Body/Ciało”, „Bogowie” i „Carte Blanche”. W koncertach towarzyszących festiwalowi wzięło udział ponad tysiąc osób, a z warsztatów skorzystało kilkudziesięciu uczestników.

Film „Body/Ciało” Małgorzaty Szumowskiej triumfował podczas 29. Tar-

nowskiej Nagrody Filmowej. Zdobył zarówno Grand Prix jak i nagrodę jury młodzieżowego. Werdykt jury ogłoszono podczas gali finałowej odbywającej się na tarnowskim Rynku.

Publiczność doceniła „Bogów” Łukasza Palkowskiego, a nagrodą specjalną uhonorowano „Fotografa” Waldemara Krzystka. W tym roku po raz pierwszy przyznawano nagrodę specjalną za debiut aktorski im. Andrzeja Konica otrzymał ją Sebastian Fabijański, grający w dwóch filmach konkursowych „Jeziorka” Michała Otlów-

skiego oraz „Miasto 44” Jana Komasy. Jury dziecięce nagrodziło film „Bear Me”.

Finałowym akordem 29. TNF był koncert „Seweryn Krajewski FILMOWO by Krzysztof Herdzin” w wykonaniu Orkiestry Sinfonia Viva pod dyktando Krzysztofa Herdzina, który przyciągnął na rynek spore grono miłośników muzyki filmowej. Wspólnie z orkiestrą wystąpili także wokaliści: Aleksandra Bieńkowska, Natalia Grosiak i Janusz Radek.

29. Tarnowska Nagroda Filmowa to nie tylko filmy, to również szereg imprez towarzyszących. Stojący na tarnowskim rynku namiot filmowy, w którym ulokowano m.in. księgarnię z licznymi publikacjami o filmie, przyciągnął duże grono publiczności. Warsztaty tematyczne zgromadziły wokół siebie wielu odbiorców. Mieszkańcy Tarnowa mogli też wziąć udział w koncertach i wystawach.

Tarnowski festiwal to również spotkania z twórcami. W tym roku niezwykle wydarzeniem było przybycie Danuty Szaflarskiej, która obchodziła w Tarnowie swoje setne urodziny. - Uwielbiam ten renesansowy rynek i te piękne ulice – mówiła jubilatka podczas poświęconego jej spotkania. Licznie zgromadzona publiczność dziękowała jej gromkimi brawami za lata obecności na ekranie. Wśród festiwalowych gości byli także między innymi Urszula Grabowska, Allan Starski (uhonorowany nagrodą za całokształt) i Robert Więckiewicz.

(AH)

MOIM ZDANIEM

Jak oceniamy tegoroczną edycję Tarnowskiej Nagrody Filmowej?



Dorota Kędzierzawska
reżyser filmowy, przewodnicząca jury
29. Tarnowskiej Nagrody Filmowej

To wyjątkowe wydarzenie na polskiej mapie festiwalowej. Ja uwielbiam ten festiwal. Myślę, że każdy festiwal powinien wyglądać tak jak ten. Tarnów jest przepięknym miastem i nas tu ciągnie. Zawsze jesienno-zimową porą mam w Warszawie takie doły i kryzysy i wtedy myślę sobie, że na wiosnę będzie festiwal w Tarnowie i wszystkie kłopoty miną, i będziemy mogli spokojnie usiąść na sali kinowej i pooglądać filmy.



Barbara Hollender
krytyk filmowy, członek jury
29. Tarnowskiej Nagrody Filmowej

Jestem w Tarnowie po raz pierwszy. I muszę powiedzieć, że trochę żałuję. Zachwycająca dla mnie była zawsze pełna sala w kinie. Zachwycające jest to, że Tarnów szanuje twórców, że szanuje polskie kino. Filmy festiwalowe to bardzo ciekawy zestaw. Można było zobaczyć kino różnych pokoleń, kino komercyjne i kino trudne. Wygrał film, który podobał nam się najbardziej, ale miał mocnych konkandydatów.



Artur Reinhart
operator, członek jury
29. Tarnowskiej Nagrody Filmowej

Ja mam tę imprezę wpisaną na stałe w kalendarz. Jak tylko mogę to przyjeżdżam. Tarnów to moje ulubione miasto. Myślę, że obecność Danuty Szaflarskiej potwierdza wyjątkowość tego miejsca. Mam nadzieję być tu na 30. Tarnowskiej Nagrody Filmowej. Wraz z Dorotą Kędzierzawską chcielibyśmy zrobić tu film o żużlu. Jest już napisany scenariusz, więc jest szansa, że go zrobimy.



Nowy budynek komunalny przy ulicy Konnej

Własne cztery kąty

90 nowych mieszkań komunalnych i socjalnych powstanie w tym roku w Tarnowie. Pierwsze 30 komunalnych, w nowym obiekcie przy ul. Konnej jest już gotowych. Pierwsi lokatorzy pojawią się jeszcze w maju.

- To miejsce, w którym będzie można mieszkać w spokojnych i komfortowych warunkach. Jedno z mieszkań jest przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych, obok został wybudowany plac zabaw i parking - zachwala **Janusz Galas**, prezes Miejskiego Zarządu Budynków. Do dyspozycji będą dwu i trzy pokojowe mieszkania o powierzchni od 46 do 67 metrów kwadratowych. - Sprawdzamy obecnie czy wszyscy wnioskodawcy spełniają kryteria. Sytuacja materialna i życiowa osób, które wnioskowały o mieszkania mogła przecież ulec zmianie. To szybka procedura, bez udziału komisji - informuje **Teresa Ogródnik** z Referatu Pomocy Mieszkaniowej. Kolejnych 58 mieszkań - tym razem socjalnych - będzie oddanych w nowo powstającym budynku przy ul. Spytki z Melsztyna. Będą miały od 17 do 42 m kwadratowych powierzchni i zamieszka w nich od 1 do 5 osób.

Obydwie inwestycje pochłoną prawie 10 mln zł. Adaptacja budynku przy ul. Konnej została dofinansowana kwotą 1,5 mln zł ze środków Banku Gospodarstwa Krajowego. - Mieszkania komunalne i socjalne to jeden z większych problemów samorządów. Problem również dotyczy Tarnowa, dlatego prowadzone są inwestycje - ocenia **Dorota Krakowska**, zastępcza prezydenta ds. polityki społecznej. Tarnów dysponuje obecnie 2658 lokalami mieszkalnymi, wśród których jest 354 mieszkań socjalnych.

(DS)

Dla kogo miejski lokal?

Lokale komunalne przysługują mieszkańcom którzy zajmują lokale o małej powierzchni pokoi (mniej niż 5 m² na osobę w przypadku lokali, w których zamieszkuje kilka osób. W przypadku osób, które mieszkają samotnie jest to 15 m²) i osiągają niskie dochody.

Lokale socjalne natomiast przysługują mieszkańcom nie dysponującym tytułem prawnym do lokalu i będącym w bardzo trudnej sytuacji materialnej.

Więcej informacji można uzyskać w Referacie Pomocy Mieszkaniowej pod numerami telefonu: 14 688 27 15, 14 688 27 16, 14 688 27 18.

KRÓTKO

Pogotowie Fryzjerskie do usług

Ponad czterdziestu uczestników tarnowskich Warsztatów Terapii Zajęciowej skorzystało z bezpłatnych usług Pogotowia Fryzjerskiego. Akcję zorganizowano w ramach projektu „Kobiecość w każdym wieku”. - Cieszymy się, że na mapie naszego miasta zagościło to niezwykle pogotowie - mówiły jednogłośnie Elżbieta Piechna i Magdalena Heinz-Skrabot, organizatorki wydarzenia. Pogotowie Fryzjerskie działające przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego powstało cztery lata temu. Z usług przyszłych fryzjerów korzystają także podopieczni domów pomocy społecznej.

Rzecznik Praw Dziecka w Tarnowie

Marek Michalak, Rzecznik Praw Dziecka podczas wizyty w Tarnowie pochwalił działalność Organizatora Rodzinnej Pieczy Zastępczej. - Plakaty i bilbordy to nie jest zachęta do powstania rodziny zastępczej. Zachętą jest pokazanie rodziny, która dobrze funkcjonuje - tłumaczył. Z aprobatą odniósł się także do pracy specjalistycznej rodziny zastępczej Elżbiety i Wiesława Kocurów. Zwrócił również uwagę na art. 72 Konstytucji, który stanowi o ochronie praw dziecka. - W myśl tego przepisu każde dziecko powinno być wysłuchane - komentował.

Głosuj na Tarnów

Tarnów znalazł się w finale plebiscytu „Top Atrakcje”. Konkurs ma na celu wyłonić najpiękniejsze atrakcje turystyczne w Polsce. Chętni mogą głosować w pięciu kategoriach: parki rozrywki, miasta i miejscowości, zamki i pałace, obiekty sakralne oraz krajobrazy.

O tytuł top atrakcji w kategorii miast i miejscowości Tarnów rywalizuje z Krakowem, Wrocławiem, Sandomierzem, Chełmem, Zamościem, Sopotem, Karpaczem, Soliną i Kołobrzegiem. Głosować można do 15 maja na stronie www.topatrakcje.pl/2015/

(KS)



Dyscyplinowanie a nie karanie

Rozmowa z Krzysztofem Tomasikiem, nowym komendantem
Straży Miejskiej w Tarnowie

WW: Jak odnalazł się Pan w nowej roli w Tarnowie?

KT: Decyzja nie należała do łatwych. Jednostka, z której odszedłem była bardzo dobrze oceniana, zarówno przez miejscowe władze, jak i mieszkańców. Tutaj zespół jest trzy razy większy. Widzę, że ludzie dobrze pracują, straż dobrze działa...

WW: Ale...

KT: Chciałbym wprowadzić więcej nieszablonych rozwiązań. Poza tym chcę zmienić wizerunek straży – uświadomić mieszkańcom, że naszą rolą jest dyscyplinowanie, a nie karanie.

WW: Właśnie temu służyła „żółta kartka”?

KT: Wszystko zaczęło się od programu pilotażowego, który świetnie się sprawdził. Polegał na wręczaniu mieszkańcom żółtych kartek-pouczeń, gdy popełnili wykroczenie. Tak jak podczas meczu na boisku. Mandat wystawiano dopiero gdy delikwent ponownie dopuścił się tego samego czynu. Co ciekawe, za drugim razem ludzie nie protestowali wiedząc, że już figurują w bazie danych

Żółta kartka będzie dotyczyć całego wachlarza wykroczeń drogowych, które może popełnić mieszkaniec czy turysta. Osoba, która dopuści się wykroczenia po raz pierwszy, zostanie pouczone i otrzyma ostrzeżenie w postaci żółtej kartki. Straż miejska wystawi mandat, gdy drugi raz dopuścimy się tego samego wykroczenia. Żółte kartki, podobnie jak punkty karne, po roku ulegną zatarciu.

(śmiech). Nasz pomysł podchwycił m.in. Gdańsk, Jelenia Góra, Olsztyn, Zamość i Lublin. W Tarnowie program rusza z początkiem maja.

WW: Mieszkańcy Bochni zachwalali pomysł rowerowych patroli. Czy na tarnowskich drogach również się pojawią?

KT: Swoje plany staram się konsultować z pracownikami. **Gdy wspomniałem o rowerowych patrolach, cztery osoby z marszu powiedziały: „świetnie, wchodzę w to”.** W maju będziemy testować rowery elektryczne polskiej marki.

Następnie zweryfikujemy czy warto wybrać model z napędem elektrycznym, czy też model tradycyjny.

WW: Czy to prawda, że rozważany jest zakup drona do jednostki?

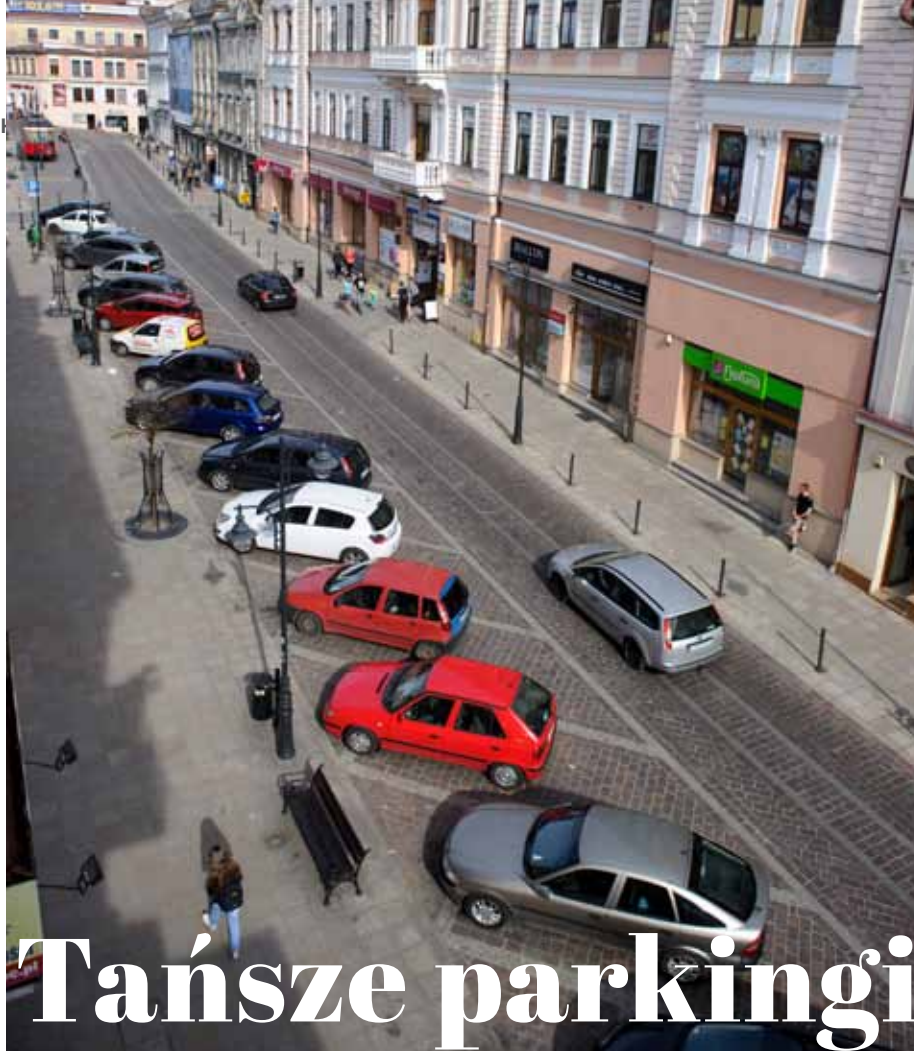
KT: Zgadza się. Myślę, że wykorzystanie drona w służbie jest znakomitym rozwiązaniem. Dzięki obrazowi przekazywanemu na żywo, mamy świetny punkt widzenia i możemy szybko reagować, np. podczas imprez masowych. **Poza tym w przypadku powodzi czy pożaru nie potrzebujemy helikoptera, gdyż dron pokaże nam skalę zagrożenia.** Możliwości zastosowań jest wiele. Uważam, że można stosować każdą technologię, oczywiście jeśli jest zgodna z prawem, by poprawić stan bezpieczeństwa. Trzeba wyjść poza utarty schemat.

WW: Rowery, żółte kartki, dron. Co jeszcze planuje Pan wprowadzić?

KT: Amnestię mandatową wzorem Warszawy. Kilka razy do roku w wyznaczonym terminie osoba zagrożona ukaraniem mandatem mogłaby się do nas zgłosić w sprawie odstąpienia od karania. Zostałaby wówczas pouczone, przy czym odstąpienie od karania dotyczyłoby jednej sprawy. Przy czym jednorazowo można byłoby ubiegać się o anulowanie jednego wykroczenia. Poza tym zastanawiam się nad mobilnym monitoringiem, który byłby uzupełnieniem tego tradycyjnego. Kamera zamontowana na dachu radiowozu przekazywałaby obraz do centrum monitoringu. Oprócz nowinek technicznych chciałbym wprowadzić profilaktykę dla osób dorosłych, akcje edukacyjne. W poprzedniej jednostce przeprowadzaliśmy niezapowiedziane akcje w terenie, pogadanki w parkach nt. bezpieczeństwa. Strażnicy odgrywali np. scenki, gdyż chcieliśmy wyczulić dzieci by reagowały na różne niebezpieczne zachowania.

WW: Jakie spostrzeżenia ma Pan na temat nowej jednostki?

KT: Zaskoczył mnie brak strony internetowej. Powinna być prosta i czytelna oraz informować mieszkańców. Zależy mi na komunikacji i transparentności. Chciałbym wprowadzić darmowy komunikator obsługiwany przez dyżurnego przez całą dobę. Ponadto potrzebne są ankiety, sondy internetowe, które przekażą nam zdanie tarnowian dotyczące bezpieczeństwa w poszczególnych dzielnicach. Pomysłów mam sporo, mogę długo tak opowiadać (śmiech).



Tańsze parkingi

Darmowe parkowanie w soboty i krótszy czas, gdy trzeba za nie płacić - to zmiany, które zostały wprowadzone przez radnych, na wniosek prezydenta Romana Ciepieli, podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie. Między innymi jest to odpowiedź na postulaty przedsiębiorców, z którymi spotkał się on jeszcze w lutym. Zmiany wchodzi w życie od 1 czerwca.

- Trzeba rozwiązać problem pustej starówki. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest brak miejsc parkingowych dla osób, które mogłyby zrobić zakupy czy skorzystać z usług. Długo rozmawialiśmy z przedsiębiorcami, analizując obecne problemy i szukaliśmy dróg wyjścia. Jednym z postulatów były zmiany w strefie płatnego parkowania - mówi prezydent **Roman Ciepiela**. **Zmiany obejmują likwidację płatności za parkingi w soboty i skrócenie okresu płatnego parkowania w dni powszednie.** Obecnie za parkingi w strefie płacimy od g. 8:00 do g. 18:00, prezydent proponował, aby płatności obowiązywałyby do g. 17:00. Radni jednak postanowili pójść o krok dalej i na wniosek Jakuba Kwaśnego przegło-

sowali poprawkę, w myśl której parkowanie w Tarnowie będzie płatne od 9:00 do 16:00.

Z myślą o pacjentach i osobach ich odwiedzających wprowadzono też zasadę, że pierwsza godzina parkowania przed Zespołem Przychodni Specjalistycznych i na ul. Szpitalnej (do ul. Mickiewicza) będzie bezpłatna. Na wniosek prezydenta Tarnowa podobne rozwiązanie zostało już wprowadzone przez Marcina Kutę, dyrektora miejskiego szpitala, na wewnętrznym parkingu jednostki. Identyczną propozycję złożył prezydent Roman Ciepiela także Annie Czech, dyrektorowi szpitala wojewódzkiego, która do chwili zamknięcia tego

numeru nie udzieliła odpowiedzi.

Wprowadzone przez radnych zmiany to także wyjście naprzeciw osobom, które zamieszkują w strefie. Każdemu zameldowanemu w strefie mieszkańcowi do tej pory przysługiwała możliwość bezpłatnego zaparkowania jednego samochodu. Od pierwszego czerwca będą to dwa pojazdy. Mieszkańcy będą mogli parkować nie tylko na ulicy na której zamieszkują, ale także na dwóch sąsiednich.

Strefa płatnego parkowania została także powiększona o ul. Dworcową i Kościuszkę (odcinek od ul. Pułaskiego do Reymonta). Osoby załatwiające sprawy w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych mogą, podobnie jak klienci magistratu, parkować za darmo przez pierwszą godzinę (na ul. Goldhammera od ul. Wałowej do Mickiewicza).

(DS)

KOMENTARZ



Jacek Chrobak, dyrektor Targowisk Miejskich

Strefa Płatnego Parkowania to wydzielony obszar w centrum miasta, obejmuje około dwa tysiące miejsc parkingowych, za zajmowanie których pobierane są opłaty. Te pieniądze pobierają Targowiska Miejskie, a następnie trafiają do budżetu miasta. Są przeznaczane, na przykład, na budowę nowych miejsc parkingowych czy zakup parkomatów, w których można w wygodny sposób zapłacić za parking. Od czasu, gdy poberem opłat zajęły się targowiska, ich ściągalność znacznie wzrosła. Z niecałych dwóch milionów rocznie do trzech i pół. Zmiany, które zostały wprowadzone podczas kwietniowej sesji uszczuplą tą kwotę o około ćwierć miliona.

	przed zmianami	po zmianach
kiedy trzeba płacić za parkowanie	od poniedziałku do soboty od g. 8:00 do 18:00	od poniedziałku do piątku od g. 9:00 do 16:00
ułatwienia pod „szczeklikiem” i ZPS	brak	godzina darmowego parkowania
ułatwienia pod ZUSem	brak	godzina darmowego parkowania

PULS BIZENSU

Comarch w Tarnowie

Prezydent Roman Ciepiela i Piotr Augustyński spotkali się 15 kwietnia z przedstawicielami firmy Comarch. Paweł Prokop, wiceprezes zarządu spółki produkującej i dostarczającej systemy informatyczne, przedstawił kierunki rozwoju firmy i prace koncepcyjne w dziedzinie telemedycyny. Firma poszukuje miast partnerskich do realizacji pilotażowego programu, w którym miałyby zostać wykorzystane produkty związane z kompleksową zdalną obsługą pacjentów. Pod uwagę brany jest także Tarnów.

Amerykanie w „Mechanicznych”

Przedstawiciele firmy Raytheon, jednej z największych firm przemysłu obronnego na świecie, odwiedzili tarnowskie Zakłady Mechaniczne. Koncern uczestniczy w postępowaniu na dostawę systemu obrony powietrznej średniego zasięgu dla polskiej armii. Najważniejszym elementem przyszłej współpracy ma być rozwój systemu Patriot. Tarnowska firma przygotowała ofertę związaną z opracowaniem i dostawami wyrzutni tych rakiet. - *Cieszymy się, że wizyta przedstawicieli Raytheon potwierdziła zainteresowanie naszą współpracą* – podsumował Krzysztof Jagiełło, prezes Zakładów Mechanicznych.

Kreator miejsc pracy

Wyróżnienie pracodawców udowadniających, że inwestycja w ludzi oznacza rozwój firmy to cel konkursu „Kreator miejsc pracy”. - *Poszukiwane są firmy, które na pierwszym miejscu stawiają pracowników i dbają o jak najlepsze warunki pracy* – tłumaczy Władysław Kosiniak-Kamysz, minister pracy i polityki społecznej. Do konkursu mogą przystąpić małe, średnie i duże firmy. Kluczowym kryterium oceny będzie wzrost zatrudnienia w firmie. Jury weźmie pod uwagę rzetelność pracodawców, m.in. to, czy zatrudniają pracowników na umowach o pracę. Zgłoszenia do 29 maja.

Forum Gospodarcze

XV edycja forum odbędzie się 29 maja pod hasłem „500 Miliardów z UE – z myślą o gospodarce”. Zaproszenie do udziału w forum jest kierowane zarówno do przedsiębiorców, jak i do osób związanych ze środowiskiem naukowym. Organizatorem spotkania jest Małopolskie Forum Wspierania Inicjatyw Lokalnych. Patronat nad wydarzeniem objęła Państwowa Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.

(ww)

Diamenty Forbesa

W Krakowie podczas uroczystej gali wręczono prestiżowe nagrody przedsiębiorcom, którzy zwiększyli wartość swoich firm w ciągu ostatnich trzech lat. Nagrody miesięcznika Forbes przyznano 16 kwietnia już po raz szósty.

W całej Małopolsce nagrodzono 120 przedsiębiorstw. **W wyróżnionym gronie znalazło się 11 laureatów z regionu tarnowskiego.** W kategorii firm, które uzyskały przychód 50-250 mln zł znalazła się: Grupa Azoty Automatyka, dąbrowski ZBUD, Beckers Farby Przemysłowe i Bruk Bet z Żabna. Diamenty w kategorii firm z przychodem od 5 do 50 mln zł otrzymał: ELPLC, Asterias, Strusinianka, Uni Tarpin, Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych Insbud, Firma Gospodarczo-Handlowa Agria i MEGAel. Jednak spośród wszystkich tarnowskich firm tylko firmie ELPLC udało się znaleźć na podium w swojej kategorii. - *Dzięki pozyskanym funduszom europejskim jako pierwsza firma w Polsce budujemy robotę przemysłowego wykonanego z karbonu* – opowiada Robert Tomaszewicz, prezes firmy ELPLC (na zdjęciu), która znalazła się w szczytnym gronie po raz drugi. Na liście Diamentów Forbesa znalazły się przedsiębiorstwa, które osiągnęły największy przeciętny roczny wzrost wartości. Oceniane były na podstawie sprawozdań finansowych złożonych do KRS. Dodatkowo sprawdzono genozę wyniku laureatów, aby wyeliminować przedsiębiorstwa, w których skokowy wzrost wartości był efektem jednorazowych zdarzeń nadzwyczajnych. Analitycy i eksperci wyceniali przedsiębiorstwa, stosując metodę szwajcarską. Łączy ona metodę majątkową i dochodową. Pierwsza nie wycenia potencjału pracowników i posiadanego know-how. Wycena na podstawie zysków nie uwzględnia z kolei wrażliwości na zmiany sezonowe lub koniunkturalne, które wpływają na ich poziom. Poza tym firmy, które są nastawione na rozwój i dużo inwestują, mogą wykazywać niewielkie zyski.

(ww)



Fot. Grzegorz Szynalski

Nie będzie ulg podatkowych

Projekt uchwały dotyczący zwolnień od podatku od nieruchomości to propozycja magistratu, która została odrzucona przez tarnowskich radnych podczas sesji 23 kwietnia. Realizacja projektu miała być efektem wdrożenia nowych regulacji prawnych w zakresie udzielania pomocy publicznej regionalnej na lata 2014-2020. Ulgi miały stanowić zachętę dla przedsiębiorców.

- *Przedstawiona propozycja miała być uzupełnieniem dotychczasowego systemu zachęt. Liczyliśmy, że atrakcyjnym systemem ulg zaktywizujemy przedsiębiorców, aby powstawały nowe miejsca pracy i inwestycje* – tłumaczy Piotr Augustyński, zastępca prezydenta. Ulgi zmniejszałyby przez pewien okres dochody własne Gminy Miasta Tarnowa, lecz byłyby uzasadnione w szerszej perspektywie. **Założeniem projektu było zachęcenie inwestorów do lokowania swoich interesów w Tarnowie.** Radni odrzucili jednak projekt uchwały. - *Chrońmy rynek wewnętrzny, naszych przedsiębiorców* – mówił jeszcze podczas obrad Komisji Ekonomicznej Kazimierz Koprowski. - *Sposób obliczania ulg podatkowych jest karkołomny* – dodawał Jacek Łabno podczas tego samego spotkania, proponując, by projekt uchwały dopracować. Zdziwienia decyzją radnych nie krył prezydent Roman Ciepiela: - *Nie wierzę, że państwo nie chcą się zgodzić na propozycję ulg podatkowych na terenach, których nikt nie chciał zagospodarować od lat* – podkreślał prezydent.

Gdyby projekt został zatwierdzony, przedsiębiorcy mogliby starać się o wsparcie w wysokości 35%, 45%, 55% kosztów kwalifikujących do objęcia pomocą odpowiednio firm dużych, średnich oraz małych i mikroprzedsiębiorstw. Dodatkowo przedsiębiorcy zgłaszający nową inwestycję musieliby posiadać 25% wkładu finansowego na realizację przedsięwzięcia oraz byłoby zobowiązani do utrzymania inwestycji i miejsc pracy przez co najmniej 5 lat lub 3 lata (w zależności od wielkości firmy). Do potencjalnych zwolnień wytypowano 13 obszarów o łącznej powierzchni ponad 242 ha.

(ww)

Mamy program walki z hałasem

Okolo dziewięć tysięcy mieszkańców Tarnowa narażonych jest na przekroczoną wartość dopuszczalnego poziomu hałasu - wynika z programu ochrony środowiska przed hałasem dla Miasta Tarnowa do roku 2019, który został przyjęty podczas obrad VIII zwyczajnej sesji tarnowskiej Rady Miejskiej 23 kwietnia.

Program został opracowany na zlecenie miasta przez firmę EKKOM Sp. z o.o. Jego celem jest określenie działań, które doprowadzą do ograniczenia emisji hałasu do środowiska, powodując tym samym poprawę komfortu życia mieszkańców.

W studium jako główne źródła hałasu wskazano zgiełk drogowy, przemysłowy i kolejowy. Ten pierwszy stanowi największe zagrożenie dla mieszkańców.

Na jego znaczący wpływ wystawionych jest 8,5 % tarnowian. Na oddziaływanie hałasu przemysłowego o poziomie większym niż dopuszczalny narażonych jest 0,1% mieszkańców, na hałas kolejowy zaś 0,3 % osób.

W opracowaniu przedstawione zostały również trzy grupy działań, mające zredukować poziom hałasu do roku 2019. Na pierwszym miejscu postawiono działania krótkoterminowe, w których wyeksponowano 10 tarnowskich miejsc wymagających priorytetowej interwencji. Największy wpływ na mieszkańców Tarnowa w zakresie oddziaływania akustycznego ma ruch odbywający się wzdłuż ul. Szujskiego, ul. Mościckiego, ul. Pułaskiego oraz ul. Słonecznej, ul. Lwowskiej i ul. Starodąbrowskiej.

Jako kolejne etapy walki z hałasem wyznaczono działania długoterminowe polegające przede wszystkim na rozwoju komunikacji miejskiej (zakup nowych, ekologicznych taborów) i komu-

nikacji rowerowej. Do trzeciej grupy działań zaliczono edukację społeczną. W programie wskazano także rodzaje działań koniecznych do podjęcia w celu poprawy stanu klimatu akustycznego. Zaliczono do nich m.in. uspokojenie i upłynnienie ruchu drogowego oraz wymianę nawierzchni na nawierzchnię o obniżonej hałasliwości.

(KS)

KOMENTARZ



Marek Kaczanowski
dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta

Program ochrony środowiska przed hałasem jest swego rodzaju planem naprawczym. Jest ważnym elementem strategii ograniczania emisji hałasu do środowiska, który w obecnych czasach nabiera cech najbardziej uciążliwego zanieczyszczenia. Potrafimy sobie radzić ze ściekami, odpadami, emisją do powietrza, a nawet z odorami, zaś hałas w dużej aglomeracji, z różnych powodów, stale wzrasta. Istotne jest, że przyjęcie programu ułatwi pozyskiwanie środków finansowych ze źródeł zewnętrznych, zarówno europejskich jak i krajowych, przeznaczonych na działania naprawcze, zapobiegające hałasowi.

Obszary najbardziej narażone na hałas

ul. Eugeniusza Kwiatkowskiego – od ul. Czerwonych Kłonów do linii kolejowej

ul. Czerwonych Kłonów – od ul. Kasztanowej do ul. Kwiatkowskiego

ul. Mościckiego – od linii kolejowej do ul. Pułaskiego, ul. Szujskiego, strona południowa, ul. Pułaskiego – od ul. Szujskiego do ul. Mościckiego

ul. Pułaskiego – od ul. Mościckiego do ul. Krakowskiej, strona zachodnia

ul. Krakowska – od linii kolejowej do ul. Bema, fragment między ulicami Pułaskiego i Sikorskiego

ul. Narutowicza – od ul. Bandrowskiego do ul. Limanowskiego, strona południowa

ul. Słoneczna – fragment od ul. Starodąbrowskiej do ul. Lwowskiej, ul. Lwowska – od ul. Starodąbrowskiej do ul. Słonecznej, strona północna oraz od stacji paliw do ul. Słonecznej, ul. Starodąbrowska – od ul. Lwowskiej do ul. Słonecznej

ul. Mickiewicza

ul. Klikowska, ul. Niedomicka – od ul. Sadowej do ul. Mroźnej

ul. Słowackiego, Al. Solidarności, ul. Szkotnik, strona zachodnia

Uczniowie posprząтали Tarnów

Ponad trzy tony odpadów zebrali biorący udział w akcji „Posprzątajmy razem Tarnów”. Piętnastą już edycję miejskich porządków zorganizowano tradycyjnie w przededniu obchodów „Światowego Dnia Ziemi”.

Uczestnicy sprząтали brzegi Wątku oraz Białej, tereny wokół zbiornika wod-

nego „Kantoria”, a także rejon ul. Lotniczej i ul. Niedomickiej.

W tegorocznym wydarzeniu wzięło udział osiem instytucji oświatowych i resocjalizacyjnych z terenu Tarnowa. W akcję zaangażowały się szkoły ponadgimnazjalne: Zespół Szkół Budowlanych, Zespół Szkół Technicznych, Centrum Kształcenia i Wychowania OHP, Szkoła Podstawowa nr 15 oraz Przedszkole Niepubliczne „Bajka”. Do działania na rzecz

ekologii przyłączyli się także osadzeni w Zakładzie Karnym w Mościcach i Zakładzie Karnym w Tarnowie oraz wychowankowie Zakładu Poprawczego.

Urząd Miasta, jak co roku, wyposażył uczestników w niebieskie worki i rękawice ochronne. Zapewnił też odbiór odpadów. Bezpośrednią pieczę nad przebiegiem akcji sprawowali wędkarze z Polskiego Związku Wędkarskiego.

(KS)



Nie ma sensu niczego burzyć

Rozmowa z prof. **Jadwigą Laską**, wybraną w kwietniowych wyborach nową rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie

Dawid Solak: Dlaczego zdecydowała się pani kandydować w wyborach na stanowisko rektora PWSZ?

prof. Jadwiga Laska: To była inicjatywa środowiska uczelnianego. Sama nie myślałam o tym, na pewno nie w tym momencie. Po zastanowieniu dość szybko podjęłam nowe wyzwanie. Mam nadzieję, że wraz z nowow wybranymi prorektorami i przy wsparciu społeczności uczelnianej będziemy sprawnie rozwijać działalność uczelni.

DS: Jakie zmiany zamierza pani wprowadzić na uczelni? Można spodziewać się rewolucji czy ewolucji?

JL: Ewolucji. Wystarczy spojrzeć na szkołę: **wszystko wygląda dobrze, więc nie ma sensu niczego burzyć**, a temu służą rewolucje. Ewolucja może być też różnie rozumiana - często jako powolny proces. My mamy nadzieję na szybki

rozwój. W najbliższym czasie czeka nas intensyfikacja niektórych działań. Długo by mówić, ale ujmując rzecz w skrócie, to trzeba rozbudować bazę laboratoryjną, nie tylko taką jak tutaj (rozmowa odbyła się w laboratorium chemicznym - przyp. red.), ale bazę praktyczną w ogóle. Będziemy przechodzić właśnie na taki system kształcenia. Dzięki temu nasi pracownicy będą mogli realizować także badania naukowe. Na ten cel można pozyskać środki zewnętrzne. Są również rozmaite centra i grupy akademickie gromadzące różne uczelnie, które wspólnie pozyskują środki na badania. Mamy zamiar w takich wspólnych projektach uczestniczyć.

DS: Pani profesor, pani zdaniem PWSZ powinna zmierzać w kierunku Akademii Tarnowskiej czy silnej, wyższej szkoły zawodowej?

JL: Jedno wcale nie wyklucza drugiego. Praktyczne umiejętności powinny

być dodatkowym bonusem do kształcenia o charakterze ogólnoakademickim. **Nie ma przeszkód, aby ktoś kto uzyska u nas wykształcenie na studiach pierwszego stopnia kontynuował naukę na innej uczelni**, w większym mieście. Uważam, że w naszej szkole powinniśmy stawiać właśnie na takie mocne kształcenie zawodowe, które jest uzupełnieniem do kształcenia ogólnego.

DS: Chciałbym jeszcze nawiązać do kształcenia praktycznego, o którym pani mówiła. Jakiś czas temu Tarnów obiegała informacja, że na PWSZ powstało pierwsze w Polsce symulacyjne przedsiębiorstwo, na którym studenci uczą się, jak w praktyce zarządzać firmą. W takim kierunku powinno się zmierzać? Będzie więcej takich przedsiębiorstw?

JL: Bardzo cieszę się, że to właśnie tutaj pojawiają się inicjatywy, z któ-

rych inni mogą brać przykład. Nie wszędzie będzie to przedsiębiorstwo, bo zależy to do specyfiki poszczególnych kierunków, ale wszędzie będzie więcej praktyki. Trudno byłoby utworzyć symulacyjne przedsiębiorstwo na kierunkach takich jak inżynieria materiałowa czy chemia. W tym wypadku studenci więcej zyskują realizując praktyki zawodowe w przemyśle. Trzeba będzie przeprowadzić wiele rozmów z różnymi firmami czy zakładami produkcyjnymi.

DS: W przypadku kierunku takiego jak chemia byłaby to ściślejsza współpraca z firmami chemicznymi, a w przypadku pielęgniarstwa ze szpitalami?

JL: Dokładnie.

DS: Wciąż nierozwiązanym problemem jest basen na PWSZ. Myśli pani, że udośćpełnienie go mieszkańcom byłoby możliwe?

JL: To byłoby bardzo dobre, ale nie zależy to od szkoły, lecz od umów związanych z dofinansowaniem budowy tego obiektu ze środków unijnych. Trzeba jeszcze poczekać.

DS: A propos środków unijnych i inwestycji - jakie są najważniejsze potrzeby inwestycyjne, co należałoby zrobić w ciągu najbliższych lat - również korzystając ze środków RPO?

JL: Odnowić aparaturę, ponieważ niektóre sprzęty mają po kilkanaście lat. Jest to istotne nie tylko w przypadku kierunków technicznych i ścisłych, ale także medycznych i artystycznych. **Końieczne jest odnowienie bazy aparaturowej i potrzeba dużych pieniędzy.** Gdybyśmy odnowili sprzęt szkoła mogłaby także wykonywać pomiary i badania zlecane z zewnątrz.

DS: I w ten sposób zarabiać?

JL: Tak. Kolejną potrzebą, tym razem budowlaną jest biblioteka. Teraz mieści się w jednym budynku z budynkiem laboratoryjnym i już widać, że jest za mało miejsca. Są dwie koncepcje - albo rozbudujemy istniejący budynek albo zbudujemy nowy.

DS: W trakcie kampanii wyborczej jeden z pani konkurentów powiedział, że istnieje różnica

Jadwiga Laska została rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie. Wyboru dokonało, w tajnym głosowaniu, Kolegium Elektorów składające się z przedstawicieli pracowników i studentów PWSZ. W wyborcze szranki stanęli także Marian Kozaczka, Michał Nawrocki i Wacław Rapak.

Dr hab. inż. Jadwiga Laska, prof. PWSZ jest związana z tarnowską PWSZ od 2001 roku, najpierw jako wykładowca w Instytucie Politechnicznym Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie, a od 2007 r. na stanowisku profesora nadzwyczajnego. Od 2011 r. realizuje również obowiązki Kierownika Zakładu Technologii Materiałów. Tytuł zawodowy magistra inżyniera (1985 r.) oraz stopień naukowy doktora (1994 r.) uzyskała na Wydziale Chemicznym Politechniki Warszawskiej. W 2007 r. otrzymała stopień naukowy doktora habilitowanego nauk technicznych w dziedzinie inżynierii materiałowej na Uniwersytecie Śląskim. Od 1990 r. nieprzerwanie pracuje na Wydziale Inżynierii Materiałowej i Ceramiki Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, zatrudniona kolejno na stanowisku asystenta, adiunkta i profesora nadzwyczajnego.

między uczelnią w Tarnowie, a uczelnią tarnowską. Zgadza się z nim pani?

JL: Można się domyślać, że o chodziło mu o pracowników naukowych spoza Tarnowa pracujących na drugim etacie. To powinno się zmieniać i stopniowo się zmienia. Należy jednak pamiętać, że uczelnia musi pracować i spełniać określone wymagania kadrowe. Chodzi o ilość osób z odpowiednimi tytułami naukowymi. Środowisko naukowe w Tarnowie w dalszym ciągu się tworzy. Dzięki odpowiednio utytułowanej kadrze studenci, którzy kontynuują naukę na innych uczelniach - w Krakowie, Warszawie czy we Wrocławiu mogą gładko rozpocząć tam studia drugiego stopnia.

DS: Obydwie osoby, które desygnowała pani na stanowiska prorektorów mieszkają w Tarnowie. Można to potraktować jako sygnał?

JL: **Moim założeniem było to, aby prorektorzy byli z Tarnowa.** Wtedy są tutaj cały czas i mogą być dyspozycyjni w każdej chwili. To bardzo ważne. Ja ciągle dzielę czas pomiędzy dwie uczelnie, ale jak pan widzi nie jest to dla mnie większym problemem.

DS: Czy pani zdaniem należałoby coś zrobić, aby Tarnów miał bardziej studencki charakter?

Na przykład bardziej postawić naszych studentów, którzy organizują rozmaite przedsięwzięcia według swoich pomysłów. Należy pamiętać jednak o tym, że studencki charakter Tarnowa musi zostać wypracowany w naturalny sposób. Nie da się czegoś wytworzyć na siłę.

JL: Wspieramy i będziemy wspierać naszych studentów, którzy organizują rozmaite przedsięwzięcia według swoich pomysłów. Należy pamiętać jednak o tym, że studencki charakter Tarnowa musi zostać wypracowany w naturalny sposób. Nie da się czegoś wytworzyć na siłę.

DS: Studenci z pewnością chcieliby poznać panią także prywatnie, poza zawodowo. Czym się pani interesuje? Co robi w wolnych chwilach?

JL: Bardzo lubię wysiłek fizyczny - wieczorami lub w weekendy pracuję w ogrodzie, uprawiam aerobik, biegam.

DS: Nastała wiosna, więc chyba serce się kraje, gdy musi pani wieczorami siedzieć w pracy?

JL: Nie odpuszczam, muszę wygospodarować godzinę dziennie na jakiś ruch. Ale ogrodu żal, bo gołym okiem widać, że brakuje czasu.

DS: Dziękuję za rozmowę.

JL: Dziękuję.

DROGOWA INWE

Gruntowna przebudowa ulic Spokojnej, Elektrycznej, Wyszyńskiego i C może kosztować nawet 100 milionów złotych. Wiele problemów kon rozwiązaniu. – To będzie szybkie i komfortowe połączenie dwóch części mi

Dyskusja i kompromis

Projekt był szeroko konsultowany z mieszkańcami i przedsiębiorcami, któ-

ważne jest żeby również dbał o istniejące. Ta droga ma służyć także tym, którzy przy niej prowadzą swoją działalność, a nie tylko osobom, która będą nią jeździć - argumentowała.

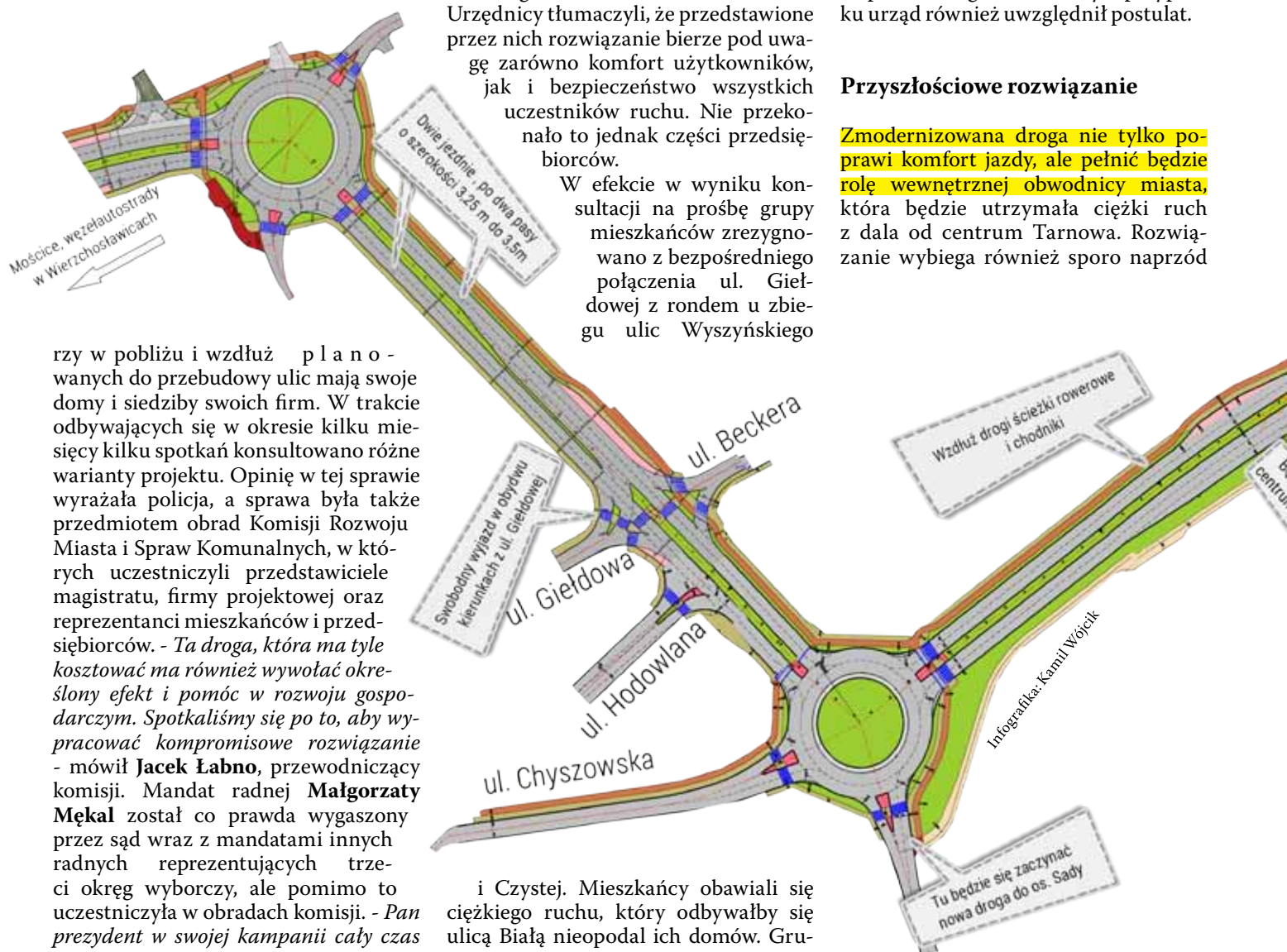
Urzędnicy tłumaczyli, że przedstawione przez nich rozwiązanie bierze pod uwagę zarówno komfort użytkowników, jak i bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu. Nie przekonało to jednak części przedsiębiorców.

W efekcie w wyniku konsultacji na prośbę grupy mieszkańców zrezygnowano z bezpośredniego połączenia ul. Giełdowej z rondem u zbiegu ulic Wyszyńskiego

budowanego przy ul. Spokojnej prosiła natomiast o możliwość utworzenia lewoskrętu, który pozwoliłby im i ich klientom bezpośredni wyjazd w kierunku planowanego ronda. W tym przypadku urząd również uwzględnił postulat.

Przyszłościowe rozwiązanie

Zmodernizowana droga nie tylko poprawi komfort jazdy, ale pełnić będzie rolę wewnętrznej obwodnicy miasta, która będzie utrzymała ciężki ruch z dala od centrum Tarnowa. Rozwiązanie wybiega również sporo naprzód



rzy w pobliżu i wzdłuż planowanych do przebudowy ulic mają swoje domy i siedziby swoich firm. W trakcie odbywających się w okresie kilku miesięcy kilku spotkań konsultowano różne warianty projektu. Opinię w tej sprawie wyrażała policja, a sprawa była także przedmiotem obrad Komisji Rozwoju Miasta i Spraw Komunalnych, w których uczestniczyli przedstawiciele magistratu, firmy projektowej oraz reprezentanci mieszkańców i przedsiębiorców. - Ta droga, która ma tyle kosztować ma również wywołać określony efekt i pomóc w rozwoju gospodarczym. Spotkaliśmy się po to, aby wypracować kompromisowe rozwiązanie - mówił Jacek Łabno, przewodniczący komisji. Mandat radnej Małgorzaty Mękal został co prawda wygaszony przez sąd wraz z mandatami innych radnych reprezentujących trzeci okręg wyborczy, ale pomimo to uczestniczyła w obradach komisji. - Pan prezydent w swojej kampanii cały czas podkreślał, że będzie tworzył nowe miejsca pracy. Bardzo się z tego cieszymy, ale

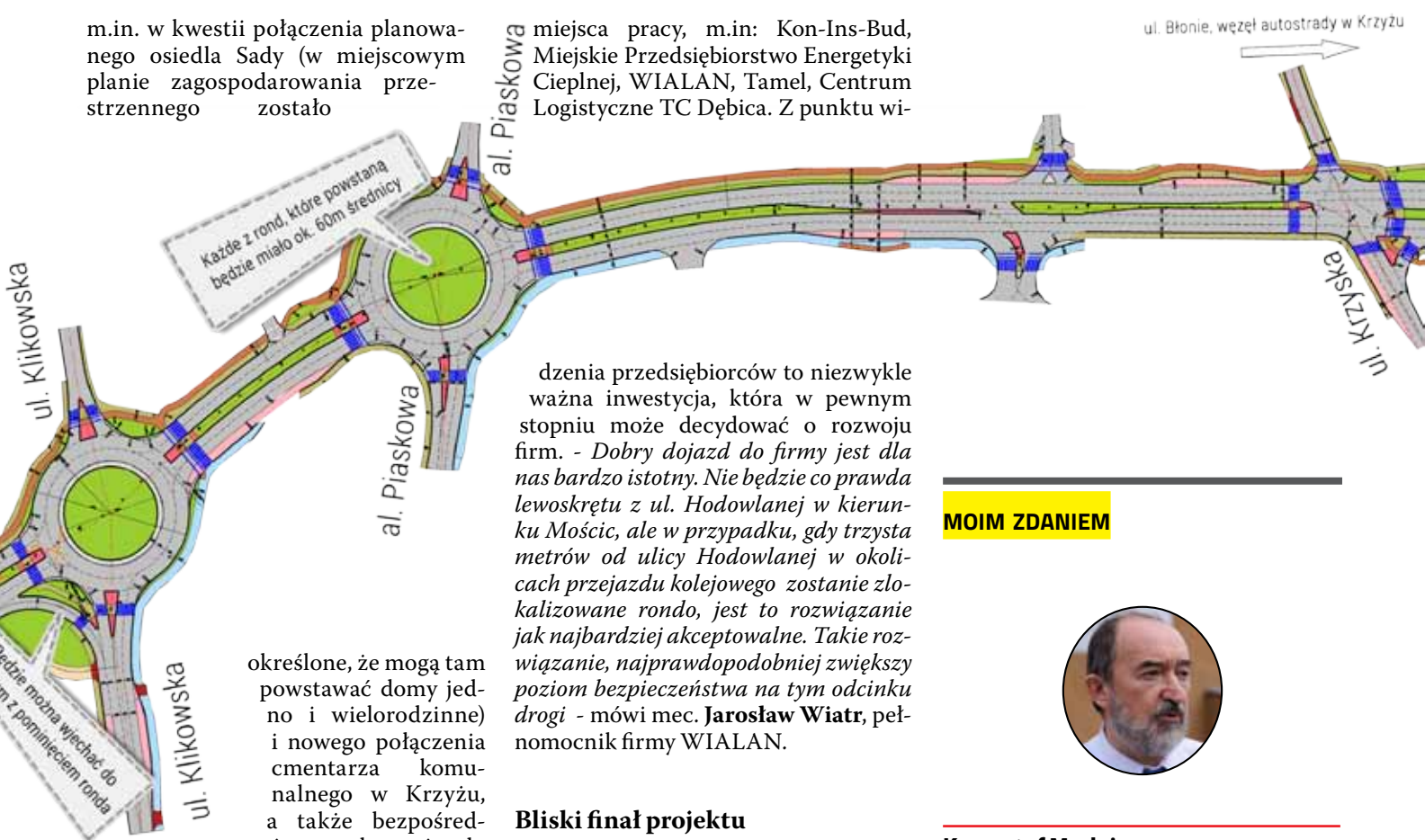
i Czystej. Mieszkańcy obawiali się ciężkiego ruchu, który odbywałby się ulicą Białą nieopodal ich domów. Grupa przedsiębiorców prowadząca działalność w rejonie dawnego kombinatu

STYCJA DEKADY

zyskiej o długości około 4,8 km, do której przygotowuje się magistrat, komunikacyjnych Tarnowa ma szanse zostać rozwiązanych dzięki temu *miasta i dwóch węzłów autostradowych* – mówi prezydent Roman Ciepiela.

m.in. w kwestii połączenia planowanego osiedla Sady (w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego zostało

miejsca pracy, m.in.: Kon-Ins-Bud, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, WIALAN, Tamel, Centrum Logistyczne TC Dębica. Z punktu wi-



określone, że mogą tam powstawać domy jedno i wielorodzinne) i nowego połączenia cmentarza komunalnego w Krzyżu, a także bezpośredniego połączenia do ul. Szuskiego. Dzięki temu za kilka lat będzie można szybciej przemieścić się bezpośrednio z zachodu na wschód i z ronda nieopodal osiedla „Sady” odbić na południe.

Głos przedsiębiorców

Modernizacja ulic: Spokojnej, Elektrycznej, Wyszyńskiego ma także znaczenie gospodarcze. Na tej trasie znajduje się wiele dużych przedsiębiorstw dających

dzenia przedsiębiorców to niezwykle ważna inwestycja, która w pewnym stopniu może decydować o rozwoju firm. - *Dobry dojazd do firmy jest dla nas bardzo istotny. Nie będzie co prawda lewoskrętu z ul. Hodowlanej w kierunku Mościc, ale w przypadku, gdy trzysta metrów od ulicy Hodowlanej w okolicach przejazdu kolejowego zostanie zlokalizowane rondo, jest to rozwiązanie jak najbardziej akceptowalne. Takie rozwiązanie, najprawdopodobniej zwiększy poziom bezpieczeństwa na tym odcinku drogi* - mówi mec. **Jarosław Wiatr**, pełnomocnik firmy WIALAN.

Bliski finał projektu

Prace projektowe, których pierwszy etap został już sfinalizowany, kosztować będą 915 tys. zł., a połowa tej kwoty pochodzi ze środków europejskich. Projekt w całości ma być gotowy do końca października i wówczas będzie można wystąpić o pozwolenie na budowę. Realizacja samej inwestycji uzależniona jest od tego, czy i jakie wsparcie z funduszy zewnętrznych uzyska miasto na ten cel.

(DS)

MOIM ZDANIEM



Krzysztof Madej
dyrektor Wydziału
Realizacji Inwestycji

Na pewno nie należy spodziewać się kumulacji prac z remontami prowadzonymi na wiaduktach przez PKP. Nawet jeżeli do końca roku powstanie projekt techniczny, to później czeka nas etap uzyskiwania pozwoleń, a następnie przetarg i jego rozstrzygnięcie. Potem będzie można podpisać umowę z wykonawcą. Prace ruszą najwcześniej w 2017 roku i ze względu na duży zakres robót będą realizowane etapowo.

Zadebiutowali na dużej scenie

Piętnaście tarnowskich przedszkoli wzięło udział 14 i 15 kwietnia w XIV Przeglądzie Teatralnym „Snuj się snuj bajeczko”. Jury festiwalu przyznało trzy główne nagrody, jedno wyróżnienie oraz dziewiętnaście nagród indywidualnych. Patronat nad wydarzeniem objął Prezydent Miasta Tarnowa.

Rewia talentów odbyła się w budynku Przedszkola Publicznego nr 35 przy ul. Topolowej. Organizatorem aktorskiego pokazu byli dyrekcja oraz wychowawcy Przedszkola Publicznego nr 33. - *Ten pomysł powstał czternaście lat temu. Chcieliśmy zainteresować przedszkolaków literaturę dziecięcą. Nie zakładaliśmy, że poprowadzimy tyle edycji. Cieszymy się jednak z tego* – tak o samej inicjatywie przeglądu mówiła Marta Koziara, dyrektor PP nr 33.

W tym roku w festiwalu artystycznym wzięło udział dwanaście przedszkoli publicznych i jedno niepubliczne z terenu Tarnowa oraz przedszkole z Woli Rzędzińskiej i Tarnowca. W wydarzeniu uczestniczyły także przedszkolaki z oddziałów integracyjnych. - *Wychowawcy zadbali nie tylko o same występy, ale i o muzykę, choreografię, scenografię* – ocenia dyrektor Koziara.



Pierwsze miejsce jury przyznało Przedszkolu Publicznemu nr 26 za spektakl „Calineczka”. Wyróżnienie odebrało Przedszkole Publiczne nr 34 za bajkę „Rzepka”. Na drugim stopniu podium uplasowały się ex aequo dwa przedszkola: Przedszkole nr 33 za bajkę „O Tadku Niejadku” i Publiczne Przedszkole w Woli Rzędzińskiej za przedstawienie „Kopciuszek”. Trzecie miejsce przypadło Niepublicznemu Przedszkolu z Tarnowca za bajkę „Wróżki” oraz Przedszkolu Publicznemu nr 35 z Oddziałami Integracyjnymi za prezentację „Jak Hania igiełki szukała”.

(KS)



Obcokrajowcy recytowali Szymborską

Konkurs zorganizowany przez Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Szkoły Sportowej skupił 50 recytatorów zarówno z Polski, jak i z zagranicy. Międzynarodowemu spotkaniu, które odbywało się 16-19 kwietnia towarzyszył szereg zajęć i warsztatów, których hasłem przewodnim była poezja. Wśród laureatów znalazła się także reprezentantka Tarnowa.

W Tarnowie odbywały się równolegle dwie imprezy: XVII Międzynarodowy i XX Ogólnopolski Konkurs Recytatorski. Młodzież zza granicy reprezentowała 6 instytucji oświatowych: Związek Polaków na Ukrainie - obwód w Żytomierzu, Związek Polaków na Ukrainie - miasto Żytomierz, Szkołę Polską w Hnojniku (Czechy), Ogólnokrajową Szkołę Polską w Shekesfehervar (Węgry), Szkołę im. Dozsa Gyorgy w Veszprem (Węgry) i Szkołę Katolicką im. Szilagy w Veszprem (Węgry).

Jurorzy zauważyli wysoki poziom recytacji, różnorodny repertuar, nie zawsze jednak dający możliwość właściwej interpretacji przez uczniów. - *Podkreślić należy, że wartością samą w sobie jest obcowanie z poezją, kultywowanie mowy i kultury polskiej poza granicami kraju* - stwierdziło jury.

Grupa przybyłych recytatorów spoza kraju prezentowała utwory polskich poetów, największym powodzeniem cieszyły się wiersze Wisławy Szymborskiej i Juliana Tuwima.

Spośród recytatorów zagranicznych Grand Prix trafiło do Dominika Oborny z Czech, wyróżnienia zdobyli: Karina Vigiviska (Ukraina), Anna-Mariya Krasnoperova (Ukraina), Johanna Verö (Węgry) i Abel Halasz (Węgry).

Spośród szkół podstawowych 1, 2 i 3 miejsce zajęli kolejno Kacper Rokosz ze Szkoły Podstawowej w Łętowicach, Kacper Goc i Julia Gałat ze SP nr 12 w Stalowej Woli. W kategorii gimnazjów 1. miejsce zajęła Marta Horyza ze Szkoły Muzycznej we Wrocławiu, 2. miejsce Alicja Pieniążek z Gimnazjum nr 5 w Stalowej Woli. Na podium znalazła się również uczennica tarnowskiego Gimnazjum nr 10 Eliza Biłska.

(WW)

Promocja na smartfonie

6 Pomysł na szóstkę

Uczniowie V Liceum Ogólnokształcącego z działającego w szkole Klubu Kodera „Koduj z Piątką” przygotowali dla gimnazjalistów aplikację promującą szkołę. - To innowacyjna forma prezentacji szkoły. Cieszę się, że w taki właśnie sposób mogliśmy za-reklamować naszą szkołę – ocenia Joanna Jasiak, dyrektor V LO.



Program działa na smartfonach i tabletach z Androidem i został zaprezentowany podczas XII Miejskich Targów Edukacyjnych. - *Ważny jest nie tylko efekt, ale i proces, w wyniku którego apka powstała. Prace nad nią prowadzono w trakcie warsztatów w szkole, jednakże 70% działań wykonano całkowicie online. Uczniowie współpracowali w zamkniętej grupie facebookowej, a zasoby wykorzystywane przy tworzeniu apki umieszczone były w chmurze* – relacjonuje Marcin

Zaród, nauczyciel języka angielskiego w V LO, pomysłodawca aplikacji. Uruchamiając aplikację zainteresowani poznają powody, dla których warto wybrać „Piątkę”. Twórcy zadbał również o zaprezentowanie szkolnej galerii zdjęć oraz filmu reklamowego. - *Warto tutaj wspomnieć o grupie tworzącej aplikację. Większość uczniów uczęszcza nie do klasy informatycznej, ale do klasy o profilu*

humanistycznym z rozszerzonym językiem angielskim – informuje M. Zaród. Aplikację można zainstalować na dwa sposoby: skanując kod QR, a potem pobierając i instalując plik lub pobierając dokument ze strony bit.ly/vlotarnow. Po instalacji na pulpicie urządzenia pojawi się ikona z logiem szkoły o nazwie „V LO Tarnów”.

(KS)

Mistrz ortografii

Katarzyna Smoła
studentka Państwowej Wyższej
Szkoły Zawodowej



Niedawno wygrała XVI edycję Dyktanda Ortograficznego „O złote pióro” w kategorii student. W roku ubiegłym w tym samym konkursie zajęła drugie miejsce. Na co dzień studiuje na trzecim roku filologii polskiej. - *Jak na żaka polonistyki przystało, dużo czytam, trochę piszę – wyznaje z uśmiechem.*

Katarzyna Smoła, studentka tarnowskiej Wyższej Szkoły Zawodowej chciałaby wydać własną powieść kryminalną. - *Mam nadzieję, że w niedalekiej przyszłości tak się właśnie stanie* – mówi. Zapytana o ulubionego autora, bez wahania odpowiada - *George R.R. Martin. Uwielbiam jego „Grę o tron”.* Swoją przyszłość wiąże jednak z mediami i public relations. Nie kryje, że mogłaby zostać rzecznikiem prasowym. Wzorem do naśladowania dla Katarzyny jest jej wykładowca prof. Andrzej Borowski, dzięki któremu, poznała prawdziwy sens literatury i jej bogactwo. - *Chciałabym kiedyś osiągnąć taki poziom wiedzy, jaki posiada profesor* - dodaje.

Tegoroczne dyktando ocenia zwięźle - *Bywały trudniejsze edycje. Największe problemy mogły sprawić wyrazy obcojęzyczne i podchwytliwe nazwy geograficzne.*

Poza zainteresowaniami językowymi, pasjonują ją sporty motorowe. Od lat wiernie kibicuje tarnowskim Jaskółkom. - *Kocham żużel* – przyznaje z entuzjazmem.

(KS)

Laureat z gimnazjum

Filip Olszówka
uczeń Gimnazjum Dwujęzycznego



Jest laureatem ogólnopolskiego konkursu wiedzy obywatelskiej i ekonomicznej, wiceprzewodniczącym samorządu uczniowskiego, aktywnym działaczem w klubie dyskusyjnym Gimnazjalny Hyde Park. W przyszłości chciałby pracować dla Organizacji Narodów Zjednoczonych. Na pytanie, z czym wiąże swoją przyszłość, odpowiada krótko - *marzy mi się medycyna.*

Filip Olszówka, uczeń drugiej klasy tarnowskiego Gimnazjum Dwujęzycznego szczególnie interesuje się historią, ekonomią, biologią i techniką militarną. W wolnych chwilach grywa na gitarze. - *Chciałbym jeszcze uczyć się języka arabskiego* – mówi. Już teraz intensywnie szkoli znajomość angielskiego, niemieckiego i hiszpańskiego. I chociaż język niemiecki szlifuje od 1,5 roku, może pochwalić się certyfikatem językowym „Fit in Deutsch 1”. - *Planuję sukcesywnie przystępować do kolejnych kursów. Chcę w ten sposób poszerzać swoje kwalifikacje* – wyznaje Filip. Kiedy dowiedział się, że został laureatem konkursu organizowanego przez Kuratorium Oświaty popadł w euforię. - *Cieszyłem się, że wreszcie mi się to udało. Próbowałem całą podstawówkę, ale dopiero teraz osiągnąłem swój cel* – przyznaje. Autorytetem dla Filipa jest Adam Smith, twórca teorii liberalizmu ekonomicznego. - *To wielki człowiek* – dodaje bez namysłu.

(KS)

REKOMENDACJE



Ewa Stańczyk
dyr. Miejskiej Biblioteki
Publicznej w Tarnowie

Co roku między 8 a 15 maja w całej Polsce obchodzony jest Tydzień Bibliotek. Jest to święto bibliotek, bibliotekarzy i książek, którego celem jest zaznaczenie roli czytania oraz pokazania bibliotek jako miejsc interesujących spotkań, imprez kulturalnych i naukowych, inspirujących przedsięwzięć. „Wybieram bibliotekę” – tak brzmi tegoroczne hasło Tygodnia Bibliotek. W MBP w Tarnowie Tydzień Bibliotek przebiegać będzie pod znakiem... podróży. Podróży po świecie i podróży w świat książek i literatury. Podróżujemy, by w końcu i tak wybrać... BIBLIOTEKĘ. Będziemy gościć podróżników: Romana Pankiewicza, Mariana Krzywdę, Magdalenę Musiał oraz autorów książek dla młodzieży i dla dzieci: Annę Kościółek, Julię Bernard, Barbarę Szczepańską. Na wystawie prac Łukasza Wojtanowskiego i uczniów Zespołu Szkół Plastycznych zatytułowanej „Spojrzenia” zaproponujemy malarską podróż do literatury symbolizmu przełomu XIX i XX wieku. A ponadto zabawy literackie dla dzieci, konkursy, spotkania... W Tygodniu Bibliotek odbędzie się również kolejny „Salon Poezji”. Tym razem salonowe spotkanie będzie okazją do konfrontacji twórczości dwóch poetek: ikony polskiej poezji powojennej, noblistki – Wisławy Szymborskiej oraz uznanej za najwybitniejszą przedstawicielkę pokolenia „BruLionu” – Marzanny Kielar. Choć na pierwszy rzut oka wszystko je różni są takie płaszczyzny, na których ich wiersze mogą się spotkać. Postaramy się tych płaszczyzn poszukać.



Rafał Balawejder
dyr. Teatru im. L. Soluskiego
w Tarnowie

Założę się z Państwem, że dawno nie byliście w teatrze. Dane Instytutu teatralnego mówią, że statystyczny Polak trafia do budynku Melpomeny raz na dwa lata. Ale jest szansa te statystyki znacznie poprawić!

23 maja zapraszamy na najnowsza premierę Teatru im. Ludwika Soluskiego w Tarnowie, a będzie to przedstawienie wyjątkowe. Większość z nas pamięta z czasów szkolnych zapewne poemat „Grażyna” autorstwa Adama Mickiewicza. Adaptacji scenicznej podjął się Radosław Rychcik, świeżo upieczony laureat „Paszportu POLITYKI” w dziedzinie teatr. *To próba uchwycenia wzorca bohaterki „pięknej i odważnej”, która wkracza na terytorium zajęte przez mężczyzn, by krzyżować z nimi miecze. W przedstawieniu naszym chcemy zadać jedno pytanie: kim, do cholery, jest Grażyna?* – pyta prowokacyjnie reżyser. Spektakl zaprezentowany zostanie w ramach ogólnopolskiej akcji programu obchodów 250-lecia teatru. To właśnie 23 maja po raz pierwszy w Polsce będzie obchodzony Dzień Teatru Publicznego w Polsce. W akcji, która ma skłonić Polaków do odwiedzania teatru, weźmie udział ponad 100 teatrów z 42 polskich miast. Zagramy dla Państwa spektakle, na które będzie można kupić bilety za symboliczną cenę 250 groszy. Zapraszamy do kas od 11 maja! Jeśli zabraknie biletów na „Grażynę” proponuję: klasycznego „Skąpca”, zabawną i rozśpiewaną „Piękną Lucyndę” czy otwierającego na światy równoległe „Kajzara. Odyseję 1982”. Proszę śledzić nasz repertuar na www.teatr.tarnow.pl, a najlepiej dopisać się do newslettera i regularnie otrzymywać najważniejsze informacje z Soluskiego.



POSTACI

ŻANETA LUBERA

Wokalistka, autorka piosenek i tekstów, instruktorka zajęć wokalnych w Szkole Muzyków Rockowych w Tarnowskim Centrum Kultury, stypendystka miasta Krakowa, półfinalistka The Voice of Poland. Współpracowała z wieloma artystami na szerokim polu gatunków muzycznych. Występowała m.in. z Patrycją Markowską, Piotrem Nalepą, Mattem Kowalskim, Jarosławem Śmietaną, Wojciechem Karolakiem.

Sama żartuje, że wolny zawód wiąże się z pracą 24 godziny na dobę. Ten rok rozpoczął się dla niej bardzo intensywnie. Ma za sobą dużą trasę z Piotrem Nalepą - Breakout Tour i sporo gościnnych występów w innych projektach. Aktualnie „dopieszcza” też swoją solową płytę dochodzą do tego cotygodniowe zajęcia w TCK i praca twórcza. Inspiracją artystki jest wszystko co ją otacza. Obser-

wuje, rozmyśla, dużo czyta. - *Świat jest potwornie ciekawy* – mówi. Nigdy nie miała jednego idola, czerpie z wszystkiego dookoła. Przed Żanetą kolejne koncerty i praca nad jej solowym albumem. W maju premiera British Rock Symphony, w której gościnnie występuje. A w Tarnowie wokalistkę zobaczymy już na czerwcowym koncercie SM ROCK. Do współtworzenia Szkoły Muzyków Rockowych została zaproszona w 2012 roku i jak sama mówi - *wkładam w tę pracę całe swoje serce. Zjechałam całą Polskę wzdłuż i wszerz. W porównaniu z innymi miastami podobnej wielkości, Tarnów fascynuje ilością i poziomem wydarzeń kulturalnych. Cieszę się, że mogę wrzucić swoje ziarenko* - opowiada o naszym mieście. Jak zdradziła nam wokalistka tu znalazła miłość i najlepszą pizzę na świecie.

PERŁY TARNOWA

Dokument z pieczęciami

Muzeum Okręgowe w Tarnowie ma w swoich zbiorach dokument z 8 kwietnia 1446 r. Dotyczy on sprzedaży przez Radę Miejską Tarnowa blechu z foluszem, czyli miejsca obróbki sukna i bielenia płótna na Zabłociu Janowi Popchinowi.

Zgodnie z umową kupujący miał zapłacić 12 grzywien czynszu rocznie radzie miejskiej, dziedzicowi miasta za każdą sztukę bielonego płótna 1 grosz oraz 2 grzywny rocznie młynarzowi dzierżącemu młyn powyżej blechu na potoku Trosina (Strusina). Rada Miejska w dokumencie tym uregulowała też prawo do bielenia i folowania płótna w mieście. Można zatem wnioskować, że nieco ponad sto lat od powstania, miasto Tarnów posiadało już znaczący dla ówczesnej społeczności blech z foluszem czyli miejsce obróbki sukna i bielenia płótna.



Do dokumentu przywiązane są dwie pieczęci. Większa z nich ma średnicę 51 mm, odcisnięta na wosku w kolorze brązowym w misce ochronnej barwy naturalnej. Jest to praw-

dopodobnie późniejsza kopia najstarszej pieczęci miasta Tarnowa. Na pieczęci przedstawiona jest postać zbrojnego z mieczem skierowanym w dół w prawej ręce oraz tarczą z godłem „Leliwa” w lewej. Ponad prawym ramieniem rycerza Madonna z Dzieciątkiem. W otoku nieczytelna legenda: +SIGILLVM TARNOVIE CIVI-VM SPICIMIRI+.

Druga pieczęć, o średnicy 30 mm, koloru czerwonego w misce barwy naturalnej. Na pieczęci wyobrażenie herbu „Leliwa”. W otoku legenda SIGILLVM CIVITATIS TARNOV. Jest to najprawdopodobniej najstarsza zachowana w całości pieczęć ukazująca sześcioramienną gwiazdę oraz półksiężyc.

Co ciekawe, w kolekcji archiwaliów tarnowskiego muzeum znajduje się późniejszy, siedemnastowieczny odpis tego dokumentu. Niestety, nie wiadomo, dla jakich potrzeb i kto go sporządził.

(AH)

Tarnowski teatr triumfuje na festiwalu

Tarnowski Teatr „OdMowy” laureatem pierwszego miejsca XIII Ogólnopolskim Festiwalu Małych Form Teatralnych „Arlekinada”, który odbył się w Inowrocławiu. Do teatru trafiły też inne nagrody w pozostałych kategoriach. Młodzi aktorzy przedstawili swoją aranżację „Łysej Śpiewaczki” Eugène Ionesco.

Tarnowski teatr otrzymał również nagrodę dla najlepszego reżysera (Jędrzej Hycnar), najlepszej aktorki (Angelika Smyrgała) i najlepszego aktora (Michał Piotrowski). Tarnowskim aktorom swoje nagrody przyznało także jury Młodzieżowej Rady Miejskiej tytułując Agatę Łabno najlepszą aktorką oraz Jury Młodych, które postawiło na Emilię Wójcik. *Do Inowrocławia pojechaliśmy z naszym debiutanckim spektaklem i tak naprawdę była to podróż w nieznane. Na pewno nie spodziewaliśmy się, że przedstawienie zostanie tak docenione. Cóż, zostaje się cieszyć i mieć nadzieję, że w przyszłości kolejne spektakle, też zostaną tak dobrze przyjęte* – podsumowuje Jędrzej Hycnar – reżyser spektaklu.

Reprezentanci Tarnowa zdobyli również dwie indywidualne nagrody specjalne. Przyjaciół „Arlekinady” docenił talent



Michała Pustelnika, przyznając mu nagrodę finansową, z kolei Beata Kawka ufundowała Jędrzejowi Hycnarowi, aktorowi i reżyserowi grupy, udział w warsztatach aktorsko-dubbingowych w Film Factory Studio. Dodajmy, że po raz pierwszy w historii festiwalu tyle trofeów przypadło jednemu zespołowi. Jury obradowało w składzie: Ewa Błaszczuk (aktorka), Beata Kawka (aktorka), Łukasz Maciejewski (krytyk filmowy i teatralny) oraz Jerzy Rochowiak (dramaturg). Festiwal odbył się na deskach Teatru Miejskiego w Inowrocławiu. Do

udziału w przeglądzie zgłosiły się 24 grupy teatralne, a spośród nich do rywalizacji wybrano osiem zespołów. Teatr „OdMowy” tworzą licealiści ze Stowarzyszenia Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych „Europa-Polska”. Grupa Teatralna działa od grudnia ubiegłego roku. Próby odbywają się w Teatrze im. Ludwika Solskiego w Tarnowie, głównie na scenie Underground. W maju na deskach tarnowskiego teatru będziemy mogli zobaczyć przedpremierowy pokaz nagrodzonej sztuki.

(AH)

trzy Tyki profilaktyki

Uważajmy na solarium i kleszcze!

Rozmowa z lek.med. Beatą Bzdulską-Doskocz, dermatologiem z Zespołu Przychodni Specjalistycznych w Tarnowie

Weronika Witos: Z jakimi chorobami skóry najczęściej borykamy się w okresie wiosenno-letnim?

Beata Bzdulską-Doskocz: Pacjenci przychodzą z chorobami, które są skutkiem działania słońca. Ważna jest również profilaktyka znamion barwnikowych. Zmiany na skórze w połączeniu z nadmierną ekspozycją na promienie słoneczne mogą przerodzić się w czerniaka i inne nowotwory skóry. **Istotne jest badanie znamion barwnikowych za pomocą dermoskopii**, w której widać znamiona w powiększeniu. Osoby mające niewielką ilość melaniny w skórze (osoby z jasną karnacją) powinny unikać słońca i wystrzegać się solarium.

WW: Solaria cieszą się złą sławą za granicą, podczas gdy w Polsce niewiele się na ten temat mówi.

BBD: Zgadza się, choć mam wrażenie, że dzięki mediom i poradom specjalistów świadomość społeczna wzrosła w ostatnim czasie. Promieniowanie UVA, z którym mamy do czynienia w solarium jest bardziej niebezpieczne, niż promieniowanie UVB, które jest rumieniotwórcze

i powoduje oparzenia. To pierwsze powoduje szybsze starzenie się skóry i onkogenezę. Jeśli ktoś chce się opalać, lepiej żeby robił to z umiarem i pamiętał o kremach z wysokim filtrem UV.

WW: Wiosna to też spacer po lesie, grille na działce. Niektórzy po powrocie z takiej wyprawy orientują się, że ukąsił ich kleszcz. Jak się przed nimi chronić?

BBD: Boreliozę wywołują kleszcze pasożytujące na dzikich zwierzętach, które są zarażone krętkiem. Jednak nie każdy krętek jest zakażony, dlatego nie wszystkie kleszcze wywołują infekcje bakteryjne. Wybierając się do lasu czy na łąkę lepiej ubrać jasną odzież, gdyż łatwiej je dostrzeżemy. Do tego należy pamiętać o stosowaniu preparatów odstraszających czy szczepieniach. Mimo tych środków ostrożności, należy uważnie obejrzeć całe ciało po powrocie do domu. **Zachorowalność na boreliozę wzrosła w Europie z 3% do 30%.**

WW: Jakie są objawy boreliozy?

BBD: Są to najczęściej zmiany skórne w postaci koncentrycznych rumieni



w miejscu ukąszenia. Nielezione rozrastają się i przemieszczają na skórze przypominając kształtem tarczę strzelniczą. Niecharakterystyczne dla tej choroby są objawy grypowe, osłabienie, czy zmęczenie. Czasem są to symptomy neurologiczne, takie jak: zaburzenia czucia, sztywność karku, bóle głowy i stawów. Niekiedy kardiologzy podejrzewają boreliozę np. przy zaburzeniach rytmu serca. Kleszcze pojawiają się już w marcu i pasożytują aż do listopada, dlatego trzeba zachować ostrożność niemal przez cały rok.

(ww)

Siła drzemie w seniorach

Najsmutniejszym obrazem jest senior pozostawiony z pilotem od telewizora – stwierdził minister Pracy i Polityki Społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz podczas spotkania 13 kwietnia w Tarnowie z organizacjami prowadzącymi działalność na rzecz seniorów. – Najpiękniejsze inicjatywy to te oddolne, gdyż wyzwalają najlepszą energię – dodała Maria Kanior, prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy tarnowskim PWSZ.

W trakcie wizyty rozdano promesy organizacjom z województwa małopolskiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego, które uzyskały dofinansowanie na realizację projektów na rzecz osób starszych w edycji 2015. – Dziękuję za solidarność międzypokoleniową, bez niej nie byłoby programu ASOS. Tworzenie polityki senioralnej nie udałoby się bez wsparcia Polski lokalnej – podkreślał minister Kosiniak-Kamysz.

Koordinаторzy poszczególnych projektów zapowiadają, że wciąż można zgłaszać się do udziału w projektach. Poszukiwani są również wolontariusze, którzy wesprą działania na rzecz osób starszych. – Seniorzy sygnalizowali nam, że istnieje zapotrzebowanie na spotkania w grupach wsparcia, dlatego w przygotowanym projekcie uwzględniliśmy tego typu formę zajęć – zapowiada Bernadetta Paw, koordynator projektu Centrum wolontariatu 60+, który zakłada współpracę seniorów i wolontariuszy.

W wyróżnionym gronie znalazło się 7 organizacji z Tarnowa, które otrzymały dofinansowanie z programu ASOS: Polskie Towarzystwo Walki z Kalcem, oddział w Tarnowie, *Pasja siła życia* – prawie 76 tys. zł; Stowarzyszenie Senior na Czasie, *Czas na rozwój 2* – 20 tys. zł; Uniwersytet Trzeciego Wieku przy PWSZ, *Seniorzy Aktywnie dla Przyszłości* – ponad 34 tys. zł

Program ASOS jest odpowiedzią na wyzwania jakie stawiają przed Polską procesy demograficzne i społeczne. Jego głównym celem jest tworzenie warunków do rozwoju aktywności społecznej osób starszych, które w związku z wyczerpaniem demograficznym lat 50. wchodzić lub w najbliższej przyszłości będą wchodzić w wiek 60+, a kończąc aktywność zawodową pozostają nadal w dobrej kondycji psychofizycznej, mają potencjał, kwalifikacje, życiowe doświadczenie i czas wolny, który można i należy zagospodarować dzięki tworzeniu odpowiedniej oferty aktywności społecznej.

Stowarzyszenie Miasta w Internecie, *Wspomnienia Integrują Tarnowian* – niemal 113 tys. zł

Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Lokalnych i Regionalnych eMagra, *WatchSenior* – ok. 115 tys. zł

Fundacja im. Hetmana Jana Tarnowskiego, *Centrum Wolontariatu 60+* – ponad 114 tys. zł

Spółdzielnia Socjalna Serwis, *Bank Informacji i Aktywności Społecznej Seniorów* – blisko 138 tys. zł

(ww)

WARTO SKORZYSTAĆ

Z kartą zaparkujesz taniej

Mieszkańcy Tarnowa, którzy posiadają Tarnowską Kartę Miejską mogą płacić mniej za parkowanie. Wystarczy włożyć kartę do parkomatu, przyciskami +50gr, 1zł, 2zł ustalić odpowiednią kwotę w zależności od czasu, na jaki chcemy pozostawić pojazd i nacisnąć zielony przycisk „Akceptuj”. W zależności od taryfy za 30 minutowe parkowanie zapłacimy 20 groszy mniej, za dwugodzinny postój w portfelu zostanie nam 50 groszy, a przy całonocnym pozostawieniu pojazdu zaoszczędzimy 3 zł i 30 groszy.

Jak uzyskać Tarnowską Kartę Miejską?

By otrzymać kartę należy złożyć wypełniony wniosek w Urzędzie Miasta Tarnowa przy ul. Nowej 4 pokój nr 1. Można go pobrać ze strony ekarta.umt.tarnow.pl lub odebrać w magistracie. Do wniosku należy dołączyć aktualne zdjęcie legitymacyjne (35x45 mm), przedłożyć dowód osobisty. Dzięki karcie można korzystać z tańszych parkingów, biletów okreso-



Czy wiesz, że w Tarnowie pierwszą godzinę parkowania przed urzędem na ul. Nowej 4 oraz Mickiewicza 2 masz za darmo? Wystarczy w parkomacie wpisać numer rejestracyjny pojazdu, a system wydrukuje nam specjalny bilet, który należy włożyć za przednią szybę samochodu. Od czerwca przez godzinę za darmo będzie można parkować również przy Szpitalu im. Edwarda Szczeklika, urzędzie przy ul. Goldhammera oraz na ul. Kościuszki przy Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

wych komunikacji miejskiej oraz wejściówek na basen. Są dwa rodzaje kart: zwykła – dla osób mieszkających poza Tarnowem i PREMIUM – dla zameldowanych na terenie miasta.

Bądź na bieżąco!

TarNow – informacje z pierwszej ręki, newsletter wysyłany do mieszkańców wprost z magistratu dociera do coraz większej liczby odbiorców. Jeśli chcesz

wiedzieć, co dzieje się w Tarnowie wystarczy, że zarejestrujesz swój adres email, a my będziemy regularnie wysyłać Ci aktualności zaczerpnięte u źródła. Jak to zrobić? To proste! Wejdź na tarnow.pl, kliknij baner „TarNow”, który znajduje się z prawej strony i w odpowiednim polu wpisz swój adres email. Po chwili na swoją pocztę otrzymasz wiadomość z linkiem aktywacyjnym. Wystarczy na niego kliknąć i gotowe!

ekspresowe pytania

Wygodniej niepełnosprawnym

Z Andrzejem Ziembowskim, konsultantem ds. osób niepełnosprawnych rozmawia Kamil Wójcik

Jakie ułatwienia czekają na niepełnosprawnych w najbliższych miesiącach?

Jedną z najważniejszych zmian będzie przeniesienie Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności z ulicy Okrężnej na ulicę Goldhammera 3. Miasto wypowiedziało umowę wynajmu Tarnospiny, bo budynek nie był przystosowany dla osób z niepełnosprawnością. Wiadomo już, że mieszkańcy ubiegający się o uzyskanie orzeczenia będą przyjmowani na parterze, natomiast część administracyjna zespołu zostanie ulokowana na drugim piętrze. Dodatkowo zostanie zainstalowana specjalnie przystosowana winda.

Jak obecnie wygląda sytuacja?

Tak naprawdę tylko przy ul. Nowej 4 można dostać się do budynku na poziom parteru, istnieje podjazd, który pozwala np. osobie na wózku bez problemu wejść do budynku i poprosić urzędnika o zejście na parter i na korytarzu porozmawiać, ale to przecież nie jest komfor-

towa sytuacja ani dla urzędnika, ani dla osoby załatwiającej sprawę. Na ul. Goldhammera jest winda obsługiwana przez portiera, ale brak możliwości dostania się na wyższe kondygnacje również odstrasza osoby niepełnosprawne od załatwiania swoich spraw w tym budynku.

Czy jest plan jak rozwiązać ten problem?

Tak. Zostały już ogłoszone przetargi na przystosowanie pozostałych budynków magistratu. Do 15 września planowana jest instalacja specjalnie przystosowanych wind w urzędzie przy ul. Mickiewicza 2, Nowej 4 i Goldhammera 3. Przetargi w tej sprawie zostały już ogłoszone. Kabinę będą szerokie na co najmniej 110 cm i długie przynajmniej na 140 cm po to, by bez problemu mogły z nich korzystać osoby poruszające się na wózkach. Windy będą również wyposażone w specjalne wykładziny antypoślizgowe, poręczce na odpowiedniej wysokości oraz tablice z dodatkowym oznakowaniem dla osób niewidomych i informacją głosową.



Urząd to nie jedyne miejsce w mieście, które wymaga poprawy dostępności. Gdzie osoby z niepełnosprawnością mogą zgłaszać swoje problemy?

Zapraszam do kontaktu ze mną. Pełnię dyżury w Urzędzie Miasta Tarnowa, przy ul. Nowej 4 na parterze w pokoju nr 1. Jestem dostępny w każdy wtorek w godz. 8.00–12.00 i w każdy czwartek od 10.00–14.00. Można też do mnie dzwonić pod numer telefonu 14 688 25 53 lub napisać maila na adres niepelnosprawni@umt.tarnow.pl. Za jego pośrednictwem można się do mnie zwrócić z pytaniem, wątpliwościami czy zgłaszać swoje problemy.

Centrum długofalowych korzyści

O możliwości powstania Centrum Integracji Społecznej w Tarnowie dyskutowano 27 kwietnia w Urzędzie Miasta. - *Dzięki CIS jego uczestnicy są w stanie na nowo odkryć swój potencjał i zaistnieć na rynku pracy. Zdobytą zatrudnienie, świadczenie socjalne, ubezpieczenie, a przede wszystkim doświadczenie zawodowe* – tłumaczy Dorota Krakowska, zastępca prezydenta ds. społecznych, inicjatorka przedsięwzięcia.

W spotkaniu wzięli udział Tomasz Sadowski, przewodniczący Zarządu Fundacji Pomocy Wzajemnej „Barka”, Barbara Sadowska, wiceprzewodnicząca Zarządu Fundacji Pomocy Wzajemnej „Barka”, Adrian Staroniek, dyrektor Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Miasta w Częstochowie, przedstawiciele organizacji pozarządowych, dyrektorzy poszczególnych jednostek magistratu oraz spółek miejskich.

Podczas spotkania rozmawiano o wzajemnej współpracy i wypracowaniu partnerstwa lokalnego, wspierającego działalność socjalną m.in. na rzecz osób wykluczonych społecznie. Uczestnicy jednocześnie zgodzili się, że osoby te wymagają dodatkowych działań. Efektem spotkania jest deklaracja trzech organizacji pozarządowych o złożeniu do końca kwietnia wniosków do wojewody małopolskiego o wpis do rejestru Centrum Integracji Społecznej, które jest formą reintegracji społeczno-zawodowej. Adresaci CIS to osoby znajdujące się w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy spowodowanej wykluczeniem społecznym. Często są to osoby dyskryminowane z powodu wieku oraz niskiego poziomu wykształcenia. - *CIS jest instytucją, która przynosi korzyści długofalowe uczestnikom, rodzinie i środowisku lokalnemu. Korzyści są odczuwalne także przez ośrodki pomocy społecznej i instytucje rynku* - wyjaśnia D. Krakowska.

(KS)

Poradzić sobie z agresją

Niemal 750 uczniów i 30 wychowawców tarnowskich szkół podstawowych weźmie udział w programie „Epsilon”. Akcja prowadzona będzie w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta Tarnowa na 2015 rok.

Program ruszył 27 kwietnia i potrwa do końca listopada. Strategia zakłada rozwój umiejętności osobistych i społecznych dzieci w wieku od 7 do 9 lat. Jej celem jest pomoc uczniom w radzeniu sobie z negatywnymi emocjami, stresem, złością i agresją. Inicjatywa realizowana będzie w formie warsztatów z małą grupą, jaką jest klasa.

Program zdobył rekomendację Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii, Ośrodka Rozwoju Edukacji, Instytutu Psychiatrii i Neurologii oraz Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

(KS)

BILANS MIESIĄCA

Plener i piknik

Dni Osób Niepełnosprawnych odbędą się nie tylko w Tarnowie, ale także na terenach powiatów brzeskiego, dąbrowskiego i tarnowskiego. Obchody rozpoczną się 4 maja na Rynku w Tarnowie, a zakończą festynem połączonym z koncertem zespołu MONK w Parku Strzeleckim. Wiele wydarzeń będzie odbywało się poza miastem. Będą to m.in.: Zawody Wędkarskie Osób Niepełnosprawnych w Brzesku, Wielka Majówka w Złotej, plener malarski na zamku w Dębnie, piknik integracyjny w Brniu i spotkanie integracyjne w Karwodrzy.

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.tarnow.pl. Obchody zostały dofinansowane przez Województwo Małopolskie kwotą 50 tys. zł.

Powstaną Centra Senioralne

270 tys. zł na utworzenie i prowadzenie czterech Międzyosiedlowych Centrum Aktywności Senioralnej otrzyma od Urzędu Miasta Stowarzyszenie Medycyna Polska, Stowarzyszenie „KANON”, Stowarzyszenie „Senior na Czasie” i Ka-

tolickie Centrum Edukacji i Młodzieży „KANA”. To jeden z projektów, wybranych w ramach Budżetu Obywatelskiego na 2015 rok.

Centra powstaną przy ul. Mościckiego (Centrum), ul. Długiej (Wschód), ul. Zbylitowskiej (Mościce), ul. Pułaskiego (Północ). Mają to być miejsca codziennych spotkań seniorów, które pozwolą im pozostać aktywnymi. Będzie można napić się kawy, herbaty i w przyjaznej atmosferze dowiedzieć się więcej o zdrowiu, poćwiczyć i rozwinąć swoje zainteresowania. Będą także różnorodne, darmowe zajęcia m.in. fitness, nordic walking, wykłady z zakresu profilaktyki i zdrowia, kursy komputerowe czy nauka języka angielskiego.

Dla starszych i młodszych

W Tarnowie powstanie międzypokoleniowy ośrodek wsparcia. W zajęciach będzie uczestniczyło 25 osób w wieku powyżej 50 roku życia i 5 osób uczących się - dzieci i młodzież. - *W naszym założeniu osoby starsze mają pomagać młodzieży np. w uczeniu się. Młodzi natomiast będą pomagać seniorom w za-*

łatwianiu spraw przez internet. Będą także rozmaite warsztaty i dwie wycieczki - mówi Irena Stelmaszczuk-Nyczaj, zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej. Ośrodek rozpocznie działalność w połowie maja. Dotację na jego prowadzenie w wysokości 72 tys. zł otrzymała Fundacja Partnerstwo dla Przyszłości.

Jubileusz lekarzy

Tarnowski oddział tej organizacji świętował w teatrze im. Ludwika Solskiego 145-lecie swojej działalności. Z tej okazji prezydent Roman Ciepiela złożył gratulacje na ręce prezesa Antoniego Sydora, który przewodniczy towarzystwu od ćwierć wieku.

Początek działalności tarnowskiego stowarzyszenia datuje się na 1870 rok. Szczególną rolę w historii Tarnowa odegrała działalność lekarzy zrzeszonych w PTL w okresie powojennym, kiedy zlikwidowano samorząd lekarski. - *Społgłądając z szacunkiem na znamienity dorobek Towarzystwa dziękuję wszystkim lekarzom, którzy mają w nim swój udział* - napisał prezydent Tarnowa w liście gratulacyjnym.

(DS)

UWAGA: POMOC

INSTYTUCJA	KONTAKT	CO ZAŁATWISZ
Konsultant ds. Osób Niepełnosprawnych	tel. 14 688 25 53	poradnictwo dla osób niepełnosprawnych lub/i opiekunów, pomoc w załatwianiu spraw urzędowych,
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej	tel. 14 688 20 20 email: mops@mops.tarnow.pl	świadczenia pieniężne, dodatki mieszkaniowe, pomoc socjalna (posiłek, schronienie, poradnictwo specjalistyczne)
Tarnowski Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Wsparcia Ofiar Przemocy	tel. tel. (14) 655 36 36 (14) 655 66 59	pomoc ofiarom przemocy w rodzinie interwencje kryzysowe np. na wypadek pożaru, nagłej śmierci, koniecznej pomocy psychologicznej
Narodowy Fundusz Zdrowia	tel. 14 627 37 77 email: tarnow@nfz-krakow.pl	informacja na temat systemu ochrony zdrowia, zasad korzystania ze świadczeń w ramach ubezpieczenia, funkcjonowania NFZ złożenie skargi związane z nieprzestrzeganiem praw pacjenta, sprawdzenie statusu ubezpieczenia w systemie e-WUŚ, złożenie skierowania na leczenie sanatoryjne
Ośrodek Leczenia Uzależnień i Współuzależnienia	tel. 14 631 52 87, 14 631 52 91 email: olu@lukasz.med.pl	pomoc w zakresie postępowania z osobą uzależnioną
Niebieska Linia – Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie	tel. 801 120 002 niebieskalinia@niebieskalinia.info	pomoc ofiarom przemocy w rodzinie

MOIM ZDANIEM

Dlaczego warto świętować Dzień Matki?



Zuzanna Iwaniec
uczenica
Szkoły Podstawowej nr 3

Przez cały rok, a szczególnie w Dniu Matki doceniam zaangażowanie mamy w moje wychowanie. Jestem wdzięczna za jej miłość, troskę i poświęcenie. Dlatego też z okazji jej święta przygotowałam coś szczególnego. Będzie to prezent prosty, niewyszukany, aczkolwiek szczery i darowany z głębi serca. Podarunkiem tym będę chciała podziękować za dobre życie, które dzięki niej mam. Pragnę również pokazać, że odwzajemniam uczucia, którymi mnie darzy i cieszę się, że po prostu jest przy mnie.



Kinga Łoś
uczenica
V Liceum Ogólnokształcącego

Dzień Matki to okazja, aby pokazać jak ciężką rolę jest bycie matką. To od jej postawy i metod wychowawczych zależy, jakim człowiekiem będzie dorastające dziecko i jak funkcjonować będzie w społeczeństwie. Jestem niezwykle wdzięczna mamie za trud i poświęcenie włożone w moje wychowanie oraz za to, że każdego dnia mogę liczyć na jej bezinteresowne wsparcie. W tym roku, 26 maja zamierzam ofiarować mamie coś unikatowego. Nie wiem jeszcze dokładnie, co to będzie. Liczę jednak, że prezent wywoła na jej twarzy uśmiech i zadowolenie.



Wiktoria Kozłowska
uczenica
Szkoły Podstawowej nr 3

26 maja obchodzimy wyjątkowe święto. W tym szczególnym dniu myślimy o naszych mamach, które wkładają wiele wysiłku w nasze wychowanie. Mojej mamie dziękuję przede wszystkim za to, że jest przy mnie i że poświęca mi mnóstwo uwagi. Dzięki niej nie mogę narzekać na brak czegośkolwiek, zarówno w sferze uczuciowej jak i materialnej. Mama nieustannie dba o mnie, o moją edukację, o mój rozwój. Uważam, że Dzień Matki to okazja, aby podarować mamie gest prosto z serca i podziękować za wszystko.

z notatnika
rzecznika

KRZYSZTOF PODGÓRSKI
miejski rzecznik konsumentów
ul. Goldhammera 3,
tel. (14) 688-28-50 fax (14) 621-61-33,
e-mail: k.podgorski@umt.tarnow.pl

Otrzymałem przesyłkę, której nie zamówiłem, co z tym zrobić?

Jeżeli otrzymasz od przedsiębiorcy niezamówiony towar lub wykona on usługę, której nie zamawiałeś nie masz obowiązku za to płacić. Przedsiębiorca podejmuje takie działania na własne ryzyko i nie może żądać od Ciebie opłaty.

Kiedy można złożyć reklamację, jeśli zakupiony po 25 grudnia 2014 r. towar ma wadę?

Możesz złożyć reklamację w ciągu 2 lat od wydania towaru.

Co to jest wada fizyczna towaru?

Rozróżnia się dwa rodzaje wad: fizyczną i prawną. Wada fizyczna to niezgodność produktu z umową, a dochodzi do niej w szczególności wtedy, gdy rzecz nie ma właściwości, które produkt tego rodzaju powinien mieć np. telefon przerywa połączenia, nie ma właściwości, o których konsument został zapewniony przez sprzedawcę lub reklamę np. urządzenie medyczne nie ma właściwości leczniczych opisywanych przez pracownika sklepu, nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę np. zegarek nie jest wodoodporny na głębokości większej niż 100 m, a konsument przed zakupem poinformował sprzedawcę, że ma zamiar nurkować powyżej takich głębokości albo została wydana kupującemu w stanie niepełnym np. telefon sprzedany bez ładowarki, choć powinna być w zestawie.

Co stanowi podstawę złożenia reklamacji?

Podstawą reklamacji może być rękojmia (zawsze) albo gwarancja (o ile została udzielona). Do konsumenta należy wybór podstawy składania reklamacji. Przedsiębiorca nie może zmienić tej decyzji.

Co powinna zawierać reklamacja?

W reklamacji powinienś określić swoje żądanie dotyczące doprowadzenia towaru do stanu zgodności z umową (przez naprawę lub wymianę) lub zwrotu całości bądź części wpłaconych środków (przez odstąpienie od umowy lub obniżenie ceny). Proszę także nie zapomnieć podać swojego adresu zamieszkania. Telefon nie jest wymagany.

Czy paragon jest konieczny do złożenia reklamacji z tytułu rękojmi?

Paragon fiskalny nie jest konieczny do zareklamowania produktu. Niemniej trzeba pamiętać, że znacznie ułatwia złożenie reklamacji. Paragon to jeden z wielu dowodów nabycia rzeczy w danym sklepie i w danej cenie. Inne to: świadkowie, wydruki z karty płatniczej czy kredytowej, e-maile. Sprzedawca nie może uzależniać przyjęcia reklamacji od dostarczenia paragonu fiskalnego.

Gdzie można uzyskać bezpłatną poradę lub informację prawną w sprawach konsumenckich?

Poradę lub informację prawną w sprawach konsumenckich można m.in. uzyskać bezpośrednio lub telefonicznie w Biurze Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Tarnowie (mieszkańcy Tarnowa), a także pod bezpłatną infolinią 800 889 866, która umożliwia każdemu konsumentowi w Polsce dostęp do pomocy prawnej. Także bez względu na adres zamieszkania, można stosowne porady uzyskać pod adresem email: porady@dlakonsumentow.pl.

Uwaga na naciągaczy!

Urządzenia paramedyczne leczące rozmaite schorzenia, noże czy garnki o niezwykłych właściwościach, ale także podszywanie się pod przedstawicieli firm energetycznych czy komunikacyjnych - między innymi takie zagrożenia czyhają na nas ze strony rządnych nieuczciwego zysku naciągaczy. Przed ich działalnością ostrzeżę Krzysztof Podgórski, rzecznik konsumentów.

- *Wielu naciągaczy działa w majestacie prawa. Przykładowo, sprzedawanie przedmiotów po znacznie zawyżonej, wartości nie jest przestępstwem. Należy jednak pamiętać, że w przypadku zakupu towaru poza lokalem przedsiębiorstwa, każda osoba ma czternaście dni na odstąpienie od transakcji i zwrot zakupionego towaru bez podania przyczyny* - informuje Krzysztof Podgórski. Nieuczciwi handlujący stosują często zaawansowane metody socjotechniczne. W efekcie są na tyle skuteczni, że przybywa przypadków osób, które ofiarą oszustwa padają wielokrotnie.

W zeszłym roku Miejski Rzecznik Konsumentów pomagał w rozwiązaniu 38 spraw tego typu, udzielono także porad 2200 pokrzywdzonym konsumentom.

(DS)

Jak uniknąć egzekucji?

Zaległości z płatnościami związanymi z funduszem alimentacyjnym, podatkami lokalnymi, opłatami, mandatami nakładanymi przez straż miejską czy „opłatą śmieciową” to raczej nic przyjemnego. Kłopotów związanych z czynnościami egzekucyjnymi wykonywanymi przez Wydział Podatków i Windykacji Urzędu Miasta Tarnowa można jednak uniknąć.

W jaki sposób? Przede wszystkim należy odbierać korespondencję kierowaną od wierzyciela do dłużników. W niej są zawarte szczegółowe informacje o zaległościach, które możemy wyjaśnić i załatwić bez wystawiania tytułu wykonawczego. Upomnienie zostaje wystawione około dwa tygodnie po terminie zapłaty. Brak reakcji na upomnienie skutkuje wystawieniem tytułu wykonawczego. Do tego od pierwszego dnia po terminie zapłaty naliczane są odsetki, a w momencie wizyty poborcy miejskiego także koszty egzekucyjne. Pracownicy Wydziału Podatków i Windykacji mogą dokonać zajęcia ruchomości, wynagrodzenia, konta bankowego lub renty w ZUS. Jeżeli z różnych przyczyn życiowych nie jesteśmy w stanie spłacić zadłużenia od razu, można napisać pismo kierowane do urzędu o rozłożenie zaległości na raty, odroczenie terminu płatności, a w szczególnych przypadkach o umorzenie.

(AH)



POWALCZĄ Z NAJLEPSZYMI

Szczypiorniści z MKS Pałac Młodzieży z rocznika 2002 i młodszy grają razem od dwóch lat. Udało im się awansować do Ogólnopolskiego Turnieju Chłopców o Puchar Prezesa Związku Piłki Ręcznej, w którym zmierzą się z 32. najlepszymi drużynami z Polski.

W sezonie 2014/2015 rywalizowali w Małopolskiej Lidze Dzieci, w której wywalczyli wysokie drugie miejsce. Triumfowali w chrzanowskim turnieju o Puchar Bogdana Wenty. W IX Mistrzostwach Małopolski Uczniowskich Klubów Sportowych stanęli na drugim stopniu podium.

Wzorem do naśladowania są dla nich Ivan Čupić, Sławomir Szmał, Krzysztof Lijewski, czy Michał Jurecki. Zapytani o kluby, w których chcieliby grać w przyszłości, wskazują na rodzime drużyny – Wisłę Płock oraz Vive Kielce.

Na treningach najbardziej nie lubią biegać. Trzon grupy stanowią uczniowie dwóch tarnowskich podstawówek: „ósemki” i „piętnastki”. Ich treningi opierają się głównie na nauczycielach wychowania fizycznego. Oprócz przygotowań w szkołach chętnie uczęszczają na dwa 90 minutowe treningi. Kiedyś tak nie było. - Obecnie dużym problemem u dzieci jest zrozumienie priorytetów. Bywało tak, że treningi przegrywały

MKS Pałac Młodzieży rocznik 2002 i młodszy

Bramkarze: Jakub Hołda, Kacper Słowik, Dawid Sternal

Obrotowi: Oskar Kłamarzyński, Bartłomiej Lizak, Patryk Majcher, Filip Mróz

Rozgrywający: Dorian Gębala, Patryk Kwarciański, Igor Mróz, Szymon Porębski, Dominik Tulik

Skrzydłowi: Jakub Cieślak, Szymon Forajter, Michał Łabno, Grzegorz Piska, Przemysław, Mądel, Michał Pater, Jakub Rewicz, Michał Szczebak, Konrad Wątroba

Trener: Marcin Janas

z tabletem, czy komputerem. Na szczęście w mojej grupie po prawie dwóch latach pracy chłopcy zaczynają rozumieć, że czas na trening powinni znaleźć zawsze. W ostatnich tygodniach mamy

dużą frekwencję – cieszy się Marcin Janas, trener zespołu.

Doświadczenia na boisku mają mało, bo z powodów finansowych nie udaje się im często wyjeżdżać na turnieje towarzyskie, ale kiedy już wyjeżdżają jest ciekawie. – Kiedyś jeden z naszych bramkarzy w trakcie przerwy tak zdenerwował sędziego, że ten wykluczył go z zawodów. Wziął i rzucił z całej siły butelką. Resztę spotkania oglądał z trybun – jeden po drugim uzupełniają swoje wypowiedzi młodzi szczypiorniści. Poproszeni o wytypowanie spośród siebie najlepiej punktujących gromkim chórem wskazują na Szymona Porębskiego, Patryka Kwarciańskiego oraz Przemysława Mądla.

Dobre wyniki drużyny uderzą trenera po kieszeni. Obiecał szczypiornistom, że w zamian za awans do finału krajowego postawi swoim podopiecznym dobry obiad.

(KAM)

Poznałem ludzi z chińskiej ambasady

Z Tomaszem Bilutem rozmawia Kamil Wójcik

Czym jest kung-fu?

To chińska sztuka walki, która w tłumaczeniu oznacza dążenie do doskonałości. W zależności od jej pochodzenia można ją podzielić na dwa główne nurty: południowy i północny. Kolejne podziały to dwie główne dyscypliny, takie jak formy pokazowe i walki pełno kontaktowe. Forma jest to układ ruchów, który został stworzony, aby w najłatwiejszy sposób nauczyć technik takich jak uderzenia, kopnięcia czy walka z bronią. Dawniej w Chinach ludzie, by się bronić, używali wszystkiego, co mieli pod ręką. Najczęściej były to narzędzia rolnicze, ponieważ bardziej zaawansowaną bronią, taką jak miecze i szable, mogli posługiwać się tylko cesarscy żołnierze.

Masz wiele sukcesów na koncie.

Jak zaczęła się twoja przygoda z kung-fu?

Jak byłem dzieciakiem nie miałem co robić w wolnym czasie, więc rodzice posyłali mnie na różne zajęcia. W wieku dziesięciu lat poszedłem na trening, któ-

ry na początku traktowałem jak zabawę. Później zaczęły się zawody i można powiedzieć, że kung-fu stało się moim sposobem na życie.

Widzę, że o kung-fu mógłbyś opowiadać godzinami. Robisz coś poza treningami?

Treningi zabierają dużo czasu, głównie przed dużymi zawodami. Wtedy trenuję nawet dwa razy dziennie. Staram się ćwiczyć ogólnorozwojowo, oprócz doskonalenia techniki chodzę na siłownię i basen. Obecnie kończę mechatronikę na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W tym roku będę się bronił.



Tomasz Bilut - aktualny mistrz Europy i wicemistrz świata w Kung-Fu tradycyjnym, reprezentant tarnowskiej szkoły Kung-Fu Vo Thuat Thanh Quyen

Jak to wygląda obecnie? Mocno trenujesz, czy masz trochę spokoju?

Przygotowuję się do Mistrzostw Europy, które odbędą się 16 maja w Starej Zagorze. Będę na nich bronił tytułu. Razem ze mną do Bułgarii pojedzie też debiutująca na imprezie tej rangi Julia Augustyn.

A jakie masz plany w dalszej perspektywie?

Przed wszystkim się obronić i wyjechać na stypendium do Chin. Dzięki kung-fu poznałem wielu ludzi między innymi w chińskiej ambasadzie. Zaproponowano mi stypendium na Uniwersytecie Fudan w Szanghaju. Planuję wyjechać tam w sierpniu.

Dziękuję za rozmowę i życzę złotego krążka na Mistrzostwach Europy.

W SZATNI

Damian Kiwior

Klub Tiger Tarnów. Treningi rozpoczął w 2009 roku, dzisiaj ma na swoim koncie 140 walk amatorskich oraz 8 walk zawodowych w rozgrywkach WSB (Światowej Bokserskiej Ligii Zawodowej).

Ulubiona dyscyplina:

Wiadomo, że boks. Pochłonął mnie w stu procentach i oddaje mu bardzo dużo czasu. Traktuje go profesjonalnie i wiąże z nim przyszłość.

Najważniejsze wydarzenie:

Występy w World Series of Boxing. Nabrałem tam doświadczenia, które procentuje w dalszej karierze. Ważne są dla mnie również sukcesy odniesione na Mistrzostwach Polski.

Największy sukces:

Wicemistrzostwo Polski Seniorów - Kalisz 2014



Najbardziej bolesna porażka:

W lidze WSB. Przeciwnik zaskoczył mnie już w pierwszej rundzie i była to moja jedyna porażka przed czasem.

Najlepszy sportowiec

Floyd Mayweather, który ma najlepszą defensywę na świecie i imponuje mi tym w każdej walce.

Trenerski autorytet

Panowie Józef Sadko i Janusz Czuban, którzy mnie wytrenowali.

Sport i pieniądze

Niewiele zarabia na boksie olimpijskim, dlatego większość młodych zawodników „ucieka” w kierunku sportu zawodowego. To rodzi problemy, gdyż jak przejdzie się na zawodowstwo, to nie można startować na olimpiadzie.

(DS)

UWAGA TALENT

Justyna Walaś

Osiemnastoletnia zawodniczka Tarnowskiej Szkoły Bokserskiej, uczennica XVI LO w Tarnowie w swojej niespełna pięcioletniej karierze zdobyła już mistrzostwo świata, jest dwukrotną brązową medalistką Mistrzostw Europy. Na swoim koncie ma również brązowy medal mistrzostw Unii Europejskiej.

Justyna jest praworęczna i walczy w kategorii 64 kilogramów. Jej przygoda z boksem zaczęła się dość nietypowo. Szukała sposobu by zrzucić trochę kilogramów. Chodziła na basen, próbowała swoich sił na korcie tenisowym. Po namowieniu kolegi poszła zobaczyć, jak wygląda trening bokserski. Jak sama mówi, okazało się, że to coś fajnego! – Mama miała obawy, że będę chodzić z połamany nosem i podbitymi oczami. Szybko jednak dowiedziała się, że wcale nie musi tak być – relacjonuje Justyna. W okresie przygotowawczym trenuje do trzech razy w tygodniu, a przed dużymi zawodami również w weekendy. Za cel postawiła sobie występ na olimpiadzie. Zapytana o najtrudniejsze wyzwania



Fot. Paweł Stelmach/grupaazoty.com

na ringu, śmiejąc się, odpowiada, że najwięcej wysiłku musi włożyć w sparingi z trenerem, a jeśli chodzi o zawody to najtrudniej walczyło się jej z reprezentantką Rosji podczas Mistrzostw Europy w ubiegłym roku. – Trener musi być wymagający, ale chęć do ciężkich treningów musi być po obu stronach. Inaczej nie byłoby wyników – opowiada zawodniczka. Za największe wyzwanie w życiu prywatnym uważa zaliczenie matury na dobrym poziomie, by później móc się rozwijać na jednej z Akademii Wychowania Fizycznego. W szkole jest normalną uczennicą. Rozbawiona pytaniem, czy koledzy się jej nie boją mówi, że kiedy zaczynała, słyszała sporadyczne docinki. – To nie jest tak, że jak ktoś trenuje boks, to jest niegrzeczny czy wulgarny, a jedyne o czym myśli to bijatyki. Bardzo cenię sobie to, że nigdy nie używałam siły poza ringiem – kwituje tarnowianka.

SPRINTEM

Z srebrnym krążkiem wróciły do Tarnowa siatkarki AZS PWSZ Tarnów. W finale Akademickich Mistrzostw Małopolski po bardzo zaciętej walce przegrały z drużyną AZS AGH Kraków 2:3. Studentki tarnowskiej PWSZ oprócz miejsca na podium zapewniły sobie prawo gry w półfinale strefy C Akademickich Mistrzostw Polski, które zostaną rozegrane w Lublinie. Zmierzą się w nich reprezentacje szkół wyższych z terenu Małopolski, Podkarpacia i Lubelszczyzny. Życzymy powodzenia.

Rozgrywki sportowe, warsztaty muzyczne, pokazy zespołów tanecznych to tylko niektóre atrakcje przygotowane dla dwustu uczestników XI Międzynarodowej Spartakiady Młodzieży Niepełnosprawnej „Europa bez barier”, która rozpocznie się 24 maja w Tarnowie. Do miasta przyjedzie młodzież z Białorusi, Ukrainy, Słowacji i Węgier. – *Celem naszej imprezy jest integracja młodzieży. Chodzi tu o przełamywanie barier przede wszystkim tych psychologicznych.* – mówi Antoni Góral, dyrektor Centrum Kształcenia i Wychowania OHP. Spartakiada potrwa cztery dni i zakończy się zabawą taneczną.

Unia Tarnów jest najbardziej znaną drużyną żużlową w Polsce – wynika z badania ARC Rynek i Opinia. Zespół z Tarnowa znalazł się na pierwszej pozycji wyprzedzając kolejno drużyny z Gorzowa i Zielonej Góry. Według badania „czarny sport” to po piłce nożnej, siatkówce, piłce ręcznej i koszykówce, piąta dyscyplina najczęściej oglądana w kraju na żywo.

Dziewięcioro tarnowskich wspinaczy otrzymało powołania do kadry narodowej na sezon 2015. Wśród reprezentantów Polski znaleźli się z MKS Tarnovia seniorzy Edyta Ropek i Michał Lewicki, junior Grzegorz Bogusz, siostry Aleksandra i Natalia Kałuckie oraz Wiktoria Chrzaszcz w kategorii juniorek młodszych. Kwalifikację do kadry uzyskali również seniorzy sekcji wspinaczkowej Klubu Uczelnianego AZS PWSZ Tarnów – Klaudia Buczek, Marcin Dzieński i Jędrzej Komosiński oraz Anna Bożek z MKS Pałac Młodzieży.

SPORTOWY FLESZ



Kolarze opanowali Lasek Lipie

(KAM)

LUDZIE TARNOWA

ANNA PODKOŚCIELNY-CYZ

Miejsce pracy: Zarówno Centrum Paderewskiego, Tarnowska Orkiestra Kameralna, Kwartet Con Affetto, Tarnowski Chór Gos.pl i od pewnego czasu także tarnowski teatr.

Wykształcenie: Magister sztuki, absolwentka Akademii Muzycznej w Krakowie w kierunku instrumentalistyka: wiolonczela

Wiek: 36 lat

Rodzina: Piotr, Sara i Nina.

Samochód: Mamy mazdę, ale to „kareta” bardziej mojego męża – moje ulubione miejsce, to to obok kierowcy – z lusterkiem, w którym sprawdzam makijaż.

Zainteresowania: Jestem audiofilem – muzyka od klasycznej, poprzez filmową, tanga, jazz – w naszym domu „gra” niemalże cały czas...

DLACZEGO TARNÓW?

Jestem tarnowianką i „tarnofilką” z urodzenia i z wyboru. Po studiach wróciłam tutaj, bo wierzę, że to dobre miejsce do życia. Poza tym – mam naturę animatora – lubię pobudzać ludzi do działania.

A Tarnów, to ludzie WYJĄTKOWI, ale tacy, którzy potrzebują motoru do działania. Myślę, że to moje zadanie w tym mieście.

Z NATURY JESTEM...

...nadaktywna. Ciągłe szukam sobie nowych inspiracji – w ludziach, w muzyce, zobaczonym obrazie. Chętnie podejmuję wyzwania – ciekawość świata jest dla mnie wielką siłą. Jednak wielowątkowość, którą żyję na co dzień sprawia także, że bywam niestety...bałaganiarą. Myślę, jednak, że dla reszty świata, nawet z tą moją słabością wychodzę „na plus”.

MAM SŁABOŚĆ DO...

...ludzi. Budowanie relacji, poznawanie, próba zrozumienia, inspiracja – to coś, czym się „karmię”. Uwielbiam otaczać się osobami, które oprócz poczucia bezpieczeństwa dają mi siłę do zwalczania przeciwności – mam szczęście do spotykania na mojej drodze w większości tych, którzy „otulają mnie” swoją dobrą energią.

MÓJ PERWSZY CENNY PRZEDMIOT

...wiolonczela, na której gram do dziś. W 1997 roku podczas wyjazdu koncertowego do Belgii, gdzie grałam na pożyczonym instrumencie.

Dobrzy ludzie przejęli się moim „losem” i w przeciągu kilku miesięcy zorganizowali zbiórkę pieniędzy i koncert specjalny połączony z biuletami-cegiełkami, z których dochód przeznaczony był na nowy i mój pierwszy własny instrument. Flamandzki lutnik wykonał go specjalnie dla mnie – do dziś porusza mnie i dziwi ta historia.

MOJA ULUBIONA LEKTURA

W momencie kiedy „normalni” ludzie siadają do czytania książek, czyli wieczorem w łóżku – ja wciąż pracuję, odpisuję na maile, porządkuję wszystkie moje projekty, czasem nawet dyryguję oraz pielęgnuję relacje z ludźmi – prowadząc długie nocne rozmowy. Czytam ZA MAŁO – bije się w piersi. Ulubiona? Obok łóżka mam Pismo Święte.

MOJA PASJA

Ostatnio nowa, to TANGO ARGENTYŃSKIE. Ku przerażeniu mojego męża „wkręciłam się” w nie tak silnie, że zaczęłam ćwiczyć w domu. Ostatnio dostałam nawet w prezencie prawdziwe buty do tanga z Buenos Aires – od mojej mistrzyni, która inspiruje mnie do podążania za tą pasją. Tangueros tworzą piękny świat, któremu od pewnego czasu się przyglądam i nim zachwyam...

NAJWIĘKSZE MARZENIE

Zdrowie i bezpieczeństwo mojej rodziny. Z mimi jestem najszczęśliwsza i po prostu chciałabym utrzymać ten stan. Z przyjemnych marzeń – żeby doba miała 48 godzin ;)

MIASTO ZA 25 LAT

Ulice z uśmiechniętymi ludźmi, którzy czują się spełnieni i stają ze sobą spokojnie, żeby pogawędzić – nie o kolejkach do lekarza, tylko o muzyce, sztuce, swoich pasjach. Tętniące życiem stare miasto...
Nierealna wizja? To zależy także OD NAS...

